Nr. 105. Poniedziałek, dnia 17 kwietnia 1939 r. Rok XXXVIII

# Kurjer Łódzki

NUMER POJEDYNCZY 15 gr.

Redakcja: ul. Żwirki Nr. 2. — Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11
Telefony: Redakcji Nr. 102-28 i 138-28. Administracji Nr. 182-48. Skrzynka pocztowa Nr. 132.
Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 2 do 5-ej po poł.
Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od g. 4 do 5 po poł. — Administracja czynna — od g. 9 rano do g. 21 bez przerwy. — Wydział Ogłoszeń tel. 182-48.
Filia ul. Piotrkowska 11, tel. 102-29 Wydział Prenumeraty tel. 182-48. Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Gen. Laidoner — przybywa w dniu dzisiejszym do Polski

# REAKCJA NA DEPESZĘ ROOSEVELTA

## Gwałtowne ataki prasy niemieckiej na propozycję ugody

### Orędzie do Hitlera i Mussoliniego potraktowane jako „obłudny manewr polityczny i podjudzanie do wojny"

## Jaka będzie odpowiedź dyktatorów?

BERLIN 17,4. pat. Reakcja czynników politycznych na znany telegram Roosevelta do Mussoliniego i Hitlera jest nadal niezwykle ostra. Nie wyjaśniona jest dotąd sprawa oficjalnej odpowiedzi kanclerza do prezydenta Roosevelta. W tutejszych kołach politycznych mówią, że sprawa ta nie została jeszcze zdecydowana. Stanowisko strony niemieckiej, jak oświadczają czynniki polityczne w Berlinie, wyczytać można w komentarzach prasy niemieckiej. Przypuszczać można, że wobec równoczesnego przesłania jednobrzmiącej treści apelu Roosevelta zarówno do Hitlera jak i Mussoliniego, odpowiedź będzie również równoległa.

Głosy niedzielnej prasy niemieckiej są niezwykle ostre i nie szczędzą superlatywów w negatywnej ocenie wystąpienia prezydenta Stanów Zjednoczonych. Apel prezydenta oceniany jest, jako pociągnięcie w „zbrodniczej grze polityki okrążenia". „Należy sobie zadać pytanie, oświadczają dzienniki niemieckie, czy Roosevelt od samego początku nie był świadom niemożliwości wykonania swej propozycji. Nie wątpimy bowiem, że chodzi tu o wyrafinowany manewr polityczny, uzgodniony dokładnie w ramach polityki okrążenia między Waszyngtonem, Londynem, Paryżem i Moskwą". Czynniki, ciągną pisma, które ponoszą odpowiedzialność za wysłanie apelu Roosevelta, wierzą, że przy pomocy obłudy skonstruować mogą już teraz odpowiedź kto ponosi winę za wybuch wojny, zanim w ogóle kwestia wojny została rozstrzygnięta. Naród niemiecki przeciwstawia się jednak z całą stanowczością temu, by jego naturalne pretensje historyczne i jego prawa do przestrzeni życiowej stały się przedmiotem prawnych kawałów i utonęły w gadaninie międzynarodowych kongresów".

BERLIN 17,4. pat. „Berliner Morgenpost" w inspirowanym artykule zwraca się do Prezydenta Roosevelta z następującymi pytaniami: 1) Czy chce pan przez swoje podjudzające przemówienie i wyraźne mieszanie się w sprawy wewnętrzne Europy rozpętać wojnę przeciw Niemcom i Włochom? 2) Czy chce pan podjudzić naród amerykański do zburzenia najmocniejszych filarów europejskiego porządku —Niemiec i Włoch? 3) Czy chce pan przez swą agitację podjudzić państwa europejskie do wojny w tym celu, by zarobić na dostawach broni i gazów trujących i w ten sposób zatrzeć skutki swej błędnej polityki? 4) Jeżeli pan tego nie chce, to czemu pan w najbezwstydniejszy sposób od r. 1933 szczuje przeciwko narodowi niemieckiemu? 5) Czemu pan przez popieranie bojkotu żydowskiego pogrzebał handel amerykańsko- niemiecki? W dalszym ciągu dziennik zapytuje dlaczego Roosevelt odmówił zezwolenia na dostawę helu do Niemiec i na urządzenie lądowisk dla niemieckich samolotów? Jeżeli pan oczekuje, pisze autor, że pański apel zostanie potraktowany poważnie, a nie jako szwindel propagandowy musi pan złożyć dowód swej dobrej woli. Dopiero wówczas będziemy z panem dalej rozmawiać.

WYNURZENIA URZĘDÓWKI NIEMIECKIEJ.

BERLIN 17,4. pat. „Deutsche Diplomatisch Politische Koresp." pisząc w sprawie telegramu Roosevelta, stwierdza m. in.:

Narody Europy środkowej, a zwłaszcza Niemcy, uczyniły zbyt złe doświadczenie z przesiąkniętymi morałami deklaracjami amerykańskich mężów stanu, aby nie ustosunkować się z najgłębszym podejrzeniem do tego telegramu. Jeśli chodzi o osobę samego prezydenta— pisze w dalszym ciągu „D. D. P. K."— to dawał on już od lat wyraz swej solidarności z ideowymi przeciwnikami Niemiec, zwłaszcza zaś z bolszewizmem. Nie zaniechał on też niczego, aby utrudniać życie tym wszystkim, którzy chcieli z Niemcami uprawiać politykę pojednania oraz podsycał stale uprawianą jawnie przez Francję i Anglię politykę okrążenia. Zaangażowane w tej polityce państwa nie cofnęły się w ostatnich dniach wraz z Ameryką przed niedołężnymi próbami zamącenia dobrych i przyjaznych stosunków państw osi z innymi państwami europejskimi. Roosevelt — kończy „D. D. P. K."— ostatni jego „trick reklamowy" nie przyniesie większych niż dotychczas sukcesów.

## Pertraktacje sowiecko-brytyjskie

### Włączenie W. Brytanii do paktu francusko-rosyjskiego?

#### Kooperacja sił lotniczych trzech mocarstw na wypadek agresji

LONDYN, 17.4. — Londyńskie koła polityczne twierdzą, że wczorajsza rozmowa, jaką przeprowadził ambasador brytyjski w Moskwie sir William Leeds z Litwinowem posunęła sprawę porozumienia sowiecko-brytyjskiego naprzód.

Korespondenci dyplomatyczni „Observera" i „Sunday Times" zamieszczają pełne informacje. Korespondent „Observera" stwierdza, że dokładny charakter propozycji brytyjskiej, przestawiony wczoraj przez ambasadora Leedsa Litwinowowi — nie został ujawniony. Rozmowa wczorajsza wyjaśniła — zdaniem korespondenta — fakt, że rząd rosyjski w zasadzie gotów byłby rozszerzyć wciąż istniejący pakt sowiecko - francuski przez włączenie doń W. Brytanii. Ale byłoby rzeczą przedwczesną oczekiwać, że kompletne porozumienie mogłoby w tym krótkim czasie zostać osiągnięte zanim dalsze szczegóły będą zbadane.

Inną trudność stanowi zastrzeżenie Polski przeciw gwarancji rosyjskiej wobec agresji. Zastrzeżenia Polski są — zdaniem korespondenta — dwojakiego rodzaju: 1) Polska nie może pod żadnym pozorem zgodzić się na obecność wojsk rosyjskich na polskiej ziemi, 2) że przyjęcie przez Polskę gwarancji ze strony Rosji wywarłoby tylko prowokacyjny skutek.

Korespondent dyplomatyczny „Sunday Times" twierdzi, że Leeds w rozmowie z Litwinowem naszkicował propozycje brytyjskie, zmierzające do kooperacji z Rosją, w systemie paktów przeciw agresji. Ambasador brytyjski proponował, aby zawarte zostało porozumienie, na mocy którego wojska lotnicze W. Brytanii, Francji i Rosji byłyby automatycznie użyte dla przyjścia z pomocą każdemu z państw, któremu W. Brytania udzielia garancji.

## Pierlot utworzy gabinet

#### bez udziału socjal-demokratów

BRUKSELA, 17.4. — W trwającym prawie od dwóch miesięcy kryzysie gabinetowym, nastąpił wczoraj wieczorem nowy zwrot. Socjal-demokraci uzależnili swój udział w rządzie od rozstrzygnięcia kongresu partyjnego, który odbyć ma się w poniedziałek. Pierlot oświadczył wczoraj wieczorem, po przeprowadzeniu rozmowy cia, gdyż rząd nie może być zależny od rozstrzygnięć poszczególnych ugrupowań parlamentarnych. Zdecydował on się na utworzenie gabinetu bez udziału socjal-demokratów w oparciu na katolikach i liberałach.

GRAND-KINO

Jutro premiera!

Film-rewelacja T. Dołęgi-Mostowicza

TRZY SERCA

Dramat miłości i walki

Role główne:

Barszczewska
Pichelski
Zabczyński

### Jeszcze nie cała Albania zajęta

TIRANA 17,4. pat. W niedzielę wojska włoskie zajęły miejscowość Bureli, miejsce urodzenia króla Zogu.

## Król Wiktor Emanuel przyjął złotą koronę Skanderberga

#### Wiernopoddańcza przysięga delegacji rządu albańskiego

RZYM, 17. 4. — Wczoraj przed południem król Wiktor Emanuel III-ci uroczyście przyjął dla siebie i swoich następców koronę albańską, ofiarowaną mu przez specjalną delegację, przybyłą z Tirany. Członkowie delegacji przyjechali do pałacu kwirynalskiego 14-ma powozami dworskimi. Król ubrany w mundur pierwszego marszałka imperium, przyjął delegację w sali tronowej. Królowi towarzyszyła królowa Helena, oraz następca tronu ks. Humbert z małżonką księżną Piemontu. Po prawej stronie zajęli miejsca kawalerowie orderu Anunciaty z Mussolinim na czele, po lewej członkowie rządu. Szef delegacji albańskiej premier Verlazzi odczytał deklarację, stwierdzającą, że naród albański ofiarowuje Wiktorowi Emanuelowi III-mu koronę albańską. Deklaracja zawiera również przysięgę na wierność królowi.

W odpowiedzi Wiktor Emanuel III-ci podziękował za ofiarowaną koronę i oświadczył, iż przyjmuje koronę, z którą związane jest sławne imię bohatera albańskiego Skanderberga. Król dodał następnie, iż przyjmuje przysięgę narodu albańskiego na wierność oraz zapewnił, że rząd jego zobowiązał się zagwarantować Albanii porządek, poszanowanie swobód religijnych, postęp cywilizacyjny, sprawiedliwość społeczną, a wraz z obroną wspólnych granic również pokój.

GRAND-KINO Pocz. seansów 4, 6, 8 i 10

Dziś po raz ostatni BIAŁY MURZYN

Ceny zniżone III — 1.09, II — 1.50, I — 2.20 na wszystkie seanse.

## Irlandia chce zachować neutralność

#### w razie wybuchu konfliktu

LONDYN, 17.4. — De Valera wygłosił wczoraj w Ellis w hrabstwie Clare przemówienie, w którym określił stanowisko Irlandii w razie wojny: Zdaje się, oświadczył de Valera, że tylko Opatrzność może uratować Europę przed nową wojną, groźniejszą niż ostatnia. Era paktów międzynarodowych w rodzaju paktu Kelloga przeżyła się. Dziś nad stosunkami międzynarodowymi panuje wyłącznie siła. De Valera zwrócił uwagę na konieczność użycia przez Irlandię środków, któreby jej pozwoliły ewentualnie bronić się. Życzeniem narodu i rządu irlandzkiego jest odwrócić wojnę od kraju. Celem politycznym Irlandii jest utrzymanie neutralności w razie konfliktu.

### Ruchy floty francuskiej

GIBRALTAR 17,4. Agencja Reutera donosi: w dniu dzisiejszym weszły do tutejszego portu francuskie kontrtorpedowce „Le Terrible" i „Le Fantasque". Po krótkim pobyciu okręty odpłynęły w nieznanym kierunku.

### Na wypadek wojny

HAGA 17,4. Z uwagi na naprężoną sytuację międzynarodową holenderskie towarzystwa żeglugowe postanowiły zaopatrzyć swe okręty w większe ilości środków żywnościowych na wypadek, gdyby w czasie podróży zmuszone były przedłużyć postój.

## Turcja przyjmie udział w walce

#### gdyby pokój był dla niej za drogi

STAMBUŁ 17,4. „Dżumhuriyet" określa politykę zagraniczną Turcji na podstawie oświadczenia ministra spraw zagranicznych Szukru Saradzonghu wobec współpracownika tego dziennika, w sposób następujący: „Polityka turecka jest polityką szczerego przywiązania do pokoju. Gdyby jednak ta polityka miała kosztować Turcję drożej, aniżeli wojnę, nie omieszka ona przyjąć udziału w walce. Polityka turecka pozostaje nadal zasadniczo polityką turecką. Turcja nie pozwoli wciągnąć siebie do różnych prądów i jej polityka zewnętrzna nie zejdzie z raz obranej drogi."

Z drugiej strony opinia publiczna oczekuje z niecierpliwością na mowę programową na wielkim zgromadzeniu w Ankarze premiera tureckiego Refika Saydama. Mowa ta zostanie wygłoszona już w dniach najbliższych.

## Orędzie Ojca Świętego

#### do katolików wyzwolonej Hiszpanii

CITTA DEL VATICANO 17,4. Papież wygłosił wczoraj przez radio orędzie do katolików hiszpańskich. Na wstępie orędzie wyraża radość z powodu przywrócenia w Hiszpanii pokoju, o który tak gorąco modlił się Pius 11. Omówiwszy następnie dziejową misję Hiszpanii, której Opatrzność powierzyła przede wszystkim nawrócenie na chrześcijaństwo nowego świata, Papież podkreślił, że Hiszania powstając w obronie ideałów wiary, dała ostatnio szerzycielom materializmu dowód, że ponad wszystko górują wieczne wartości religijne. Dalej Papież poświęcił część swego orędzia biskupom, księżom i zakonnikom, którzy krwią przypieczętowali podczas ostatnich wydarzeń w Hiszpanii swoją wiarę w Chrystusa, oraz wyraził nadzieję, że polityka pacyfikacyjna przeprowadzana będzie w Hiszpanii w myśl zasad kościoła, głoszonych przez generalissimusa Franco.

Kino STYLOWY Kilińskiego 123

Dziś wspaniała premiera! Po raz pierwszy w Łodzi! Pocz. 4. 6. 8. 10.

DWIE KOBIETY

Tragedia matki, której córka odbiera sławę i miłość

W r. gł. Olga Czechowa i Irena Meyendorff

Porywający temat! Wielki konflikt erotyczny

# Estonia będzie walczyć na śmierć i życie

## Wizyta gen. Laidonera w Polsce
### podkreśli braterstwo broni dwu sąsiednich narodów

TALLIN. 17.4. — Z okazji zamierzonej wizyty w Polsce, wódz naczelny armii estońskiej, generał Johan Laidoner, udzielił wywiadu korespondentce PAT-a w Tallinie.

Na pytanie o cele wizyty, o stosunki polsko-estońskie oraz na prośbę o krótkie przedstawienie ogólnej linii estońskiej polityki zagranicznej, gen. Laidoner oświadczył co następuje:

Celem mojej wizyty w Polsce jest odwiedzenie marszałka Śmigłego - Rydza i odnowienie z nim dawnej znajomości. Pragnę złożyć wyrazy mej czci Dostojnemu Prezydentowi R.P. Mościckiemu, którego miałem zaszczyt gościć w swoim domu w czasie pobytu jego w Estonii w roku 1930. Spodziewam się, że zobaczę się również z innymi przedstawicielami polskiej siły zbrojnej oraz władz cywilnych, a w pierwrzędzie z moim starym przyjacielem płk. Beckiem.

Moja wizyta w Polsce jest oficjalna, ale ma częściowo i charakter prywatny, ponieważ na zaproszenie Marszałka Śmigłego-Rydza pojedzie do Warszawy również moja małżonka.

Co się tyczy stosunków polsko-estońskich, to były one i są zawsze bardzo dobre Między naszymi państwami panuje zaufanie i wzajemne zrozumienie. Polska przeż swą stałą i samodzielną politykę odgrywa wielką rolę w środkowej oraz we wschodniej Europie jako czynnik równowagi i pokoju.

W czasie wydarzeń wrześniowych w roku ubiegłym, kiedy cały świat był ogarnięty niepokojem, Polska kierowała swoją politykę spokojnie ale przy tym odważnie i samodzielnie, skutkiem czego jej znaczenie w Europie środkowej i wschodniej jeszcze się zwiększyło. Świadczy o tym wyraźnie niedawna deklaracja rządu Wielkiej Brytanii.

Zdaje się, że mocarstwa Europy zachodniej nigdy jeszcze tak wysoko, jak obecnie, nie oceniały roli Polski jako gwarantki pokoju w Europie i tak jest rzeczywiście. Polska umiała w swej polityce zagranicznej nawiązać poprawne i zrównoważone stosunki że swymi wielkimi sąsiadami, zwiększając przy tym swą potęgę polityczną. Podobnie jak i w Polsce, tak i u nas, celem jest stała odważna i samodzielna polityka. Jesteśmy w dobrych stosunkach ze wszystkimi bliższymi i dalszymi sąsiadami. Nie boimy się żadnej napaści ani ze strony dalszych, ani bliższych sąsiadów, ale, jeżeli ktoś spróbowałby nas zaatakować, wtedy naszą stanowczą decyzją jest walczyć w obronie swej niepodległości, a wiemy, że to będzie oznaczać dla nas walkę na śmierć i życie.

**ŻYCIORYS GEN LAIDONERA.**

Generał Johan Laidoner jest jedną z najwybitniejszych postaci w historii współczesnej Estonii.

Urodził się 12 lutego 1884 roku. W szkole odznaczał się wyjątkowymi zdolnościami. Szkołę powszechną ukończył ze złotym medalem, podobnie jak miejską szkodę średnią w Viljandi, chcąc się dalej kształcić, wstąpił do armii rosyjskiej, aby ukończyć szkołę oficerską.

Został przyjęty do szkoły oficerskiej w Wilnie i ukończył ją z odznaczeniem.

Wojna światowa zastała kapitana Laidonera w sztabie 3-go korpusu kaukazkiego, wysłanego wkrótce na front galicyjski.

W roku 1917 pułkownik Laidoner był szefem sztabu 62-ej dywizji.

Wybuchła rewolucja rosyjska. W Estonii zaczęto organizować narodową siłę zbrojną.

Estonię tymczasem zajęły wojska niemieckie i rozpoczęły się czasy okupacji niemieckiej. Pułkownik Laidoner był zupełnie pewnym ze Niemcy w Estonii długo się nie utrzymają, po ich odejściu zaś trzeba być gotowym do czynu zbrojnego. Z tego czasu też pochodzi jego słynne powiedzenie: „żaden naród nie uzyskał niepodległości drogą deklaracyj i manifestów. I my również musimy wywalczyć naszą niepodległość".

Wezwany przez prezydenta Paetsa w grudniu 1918 r. pułkownik Laidoner przybywa do Estonii, gdzie obejmuje początkowo stanowisko szefa sztabu.

Teraz rozpoczyna się drugi etap wojny o niepodległość, płk. Laidoner zreorganizował armię. Utworzył 2 i 3 dywizję, zorganizował w każdym większym mieście bataliony ochotników oraz zaprowadził porządek na tyłach walczących armii, gdzie organizują się dopiero władze administracyjne.

Operacje na froncie, dzięki strategicznym talentom naczelnego wodza rozwijały się tak pomyślnie, że w pierwszą rocznicę odzyskania niepodległości t.j. 24 lutego 1919 r., gen. Laidoner mógł już zameldować, iż w granicach etnograficznych Estonii nie ma wroga.

Z Polską łączy generała Laidonera wiele węzłów szczerej przyjaźni, jako naczelny wódz armii estońskiej, podczas walk o niepodległość uważał współpracę z armią polską za nieodzowną konieczność i nawiązał odrazu ścisły kontakt z dowództwem polskiej armii północnej. Zbliżenie między Polską a Estonią propagował również po wojnie.

**ODJAZD.**

TALLIN, 17.4. — W dniu wczorajszym o godz. 21.00 odjechał z Tallina z wizytą do Polski naczelny wódz armii estońskiej gen. Laidoner wraz z małżonką. Towarzyszą mu: pierwszy zastępca szefa sztabu generalnego płk. Masing, kpt. Jaakson oraz polski attache wojskowy płk. Szczekowski. Odprowadzili p. generała przedstawiciele armii i rządu estońskiego na czele z premierem min. Eenpalu, ministrem spr. zagr. Selterem, ministrem skarbu Lill, szef sztabu generalnego gen. Reek, gen. Orosmaa. Poza tym gen. Rotprech, bliżsi przedstawiciele władz wojskowych, attache wojskowy łotewski Weckalnins oraz poseł R. P. w Talinie min. Przesmycki wraz z całym składem poselstwa, wszyscy z małżonkami. W chwili odjazdu generała na dworcu zebrali się przedstawiciele społeczeństwa oraz armii estońskiej. Dworzec udekorowany był flagami, pani Laidoner wręczono wiele kwiatów.

Gruźlica płuc jest niebłaganą i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu, kosi miliony ludzi.
PRZY ZWALCZANIU CHORÓB PŁUCNYCH, BRONCHITU uporczywego, męczącego kaszlu, GRYPY i t. p. stosują pp. lekarze —
„BALSAM TRYKOLAN"
Gąseckiego, który ułatwia wydzielanie się plwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel.
Sprzedają apteki.

## Nie tylko świat pracy złoży ofiarę
### na dozbrojenie polskiego lotnictwa
### Obrady głównego komitetu propagandy P. O. P.

WARSZAWA, 17.4. — Na wezwanie Głównego Komitetu Propagandy Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej związków pracowniczych, zrzeszonych w Centralnej Komisji oProzumiewawczej zjechali do Warszawy prezesi i przedstawiciele komisyj okręgowych na zjazd poświęcony omówieniu dotychczasowych poczynań i dalszej akcji.

Na obrady zjazdu przybył o godz. 11-ej komisarz generalny P.O.P. gen. Berbecki, który wygłosił do zebranych przemówienie.

Wszystkie dotychczasowe pożyczki państwowe — mówił m. in. gen. Berbecki — w ogromnej większości były zrealizowane dzięki ofiarności świata pracy. — Głęboko przekonany jestem, że tak samo będzie z Pożyczką Obrony Przeciwlotniczej. Jednak zapewniam Szanownych Państwa, że dołożę wszelkich starań, aby i inne odłamy społeczeństwa polskiego — przedstawiciele kapitału, własności ziemskiej i nieruchomości miejskiej, przemysłu, handlu, rolnictwa i wolnych zawodów były pociągnięte do świadczeń na równi z wami i wyrównania na hufiec czołowy świata pracy.

Do rozbudowy czołowego hufca obrony jakim jest lotnictwo, musi cały naród polski stanąć w zwartym szeregu obok hufca najwięcej ofiarnegc, jakim jest świat pracy.

Po wysłuchaniu przemówień zgromadzeni jednomyślnie i przy hucznych oklaskach przyjęli rezolucję, zgłoszoną przez prezydium zjazdu.

Wycieczki morskie:
Do Sztokholmu i Kopenhagi
31/V—5/VI zł. 200
Do Helsinek
15/VI—18/VI zł. 90
DO ANTWERPII I LONDYNU
13 VII—21/VII. zł 324.—
FIORDY NORWEGII
25/VII—9/VIII. zł 520.—
Zapisy i informacje:
Wagons - Lits // Cook
Łódź, PIOTRKOWSKA 68
telefon 170-77.

## Sprawa wysp Alandzkich
### Nowy punkt zapalny Europy?

SZTOKHOLM, 17. 4. — Według informacyj otrzymanych z Berlina przez „Stockholms Tihningen" Niemcy są przeciwne współpracy Szwecji w obronie wysp alandzkich. Tezą niemiecką, zgodnie z tymi informacjami jest, że Niemcy, jako główne mocarstwo morskie - nad Bałtykiem, powinny ze względu na znaczenie strategiczne wysp, mieć w tej sprawie głos. „Stockholms Tidningen" zwalcza tę tezę, oświadczając, że Szwecja i Finlandia ograniczają się do zagwarantowania neutralności wysp, co jest rzeczą zrozumiałą gdyż oba państwa są zdecydowane zachować neutralność w razie wojny europejskiej. Dziennik pisze, że państwa sygnatariusze konwencji z r. 1921 mają prawo domagać się udziału w obronie wysp pod wyraźnym warunkiem zachowania neutralności. W przeciwnym razie ich współpraca oznaczałaby koniec neutralności Finlandii i wysp Alandzkich. Żądanie Niemiec, kończy dziennik, równa się chęci wykorzystania w interesie Niemiec regionu, który ma prawo pozostać neutralnym.

**MANIFESTACJA PRZYJAŹNI POLSKO-WĘGIERSKIEJ.**

TURKA 17.4. — W dniu wczorajszym w Użoku na Rusi węgierskiej na przejściu granicznym Użok — Sianki odbyła się trzecia z rzędu w ciągu niespełna miesiąca manifestacja przyjaźni polsko - węgierskiej. Obecnie kombatanci węgierscy, na których czele stoi feldmarszałek Tolvay zainicjowali uroczyste zbratanie się kombatantów węgierskich z polskimi. Na miejscu zgromadziły się tłumy ludności w barwnych strojach regionalnych.

## Z CAŁEGO ŚWIATA.
### Skróty telegraficzne.

— MEKSYK — Liczba zabitych w wielkiej katastrofie kolejowej pod Lallave wzrosła do 53. Liczba ciężko rannych wynosi 61.

— KOPENHAGA — Nowoobrany parlament zostanie zwołany na 25 kwietnia.

— BALTIMORE. — Samolot „Yankee Clipper" wylądował wczoraj o godz. 17.41 (czasu miejscowego) w Baltimore, ostatnim etapie lotu transatlantyckiego.

— NOWY JORK — Niezwykle gwałtowny huragan nawiedził północne części stanu Oklahoma, niszcząc doszczętnie miejscowość Capron. 7 osób zostało zabitych, a przeszło 30 odniosło ciężkie rany. Huragan wyrządził również poważne szkody w innych miejscowościach tego stanu.

— PARYŻ — Wczoraj rano przybył z Marsylii do Paryża były dowódca centralnej armii republikańskiej w Hiszpanii gen. Miaja.

— BURGOS. Ambasadorem Hiszpanii w Waszyngtonie mianowany został Francisco Cordenas.

— MADRYT. — Gen. Franco udał się dziś do Sewilli, gdzie dokona przeglądu 80-tysięcznej armii południowej.

— RZYM. Feldmarsz. Goering zwiedził w dniu wczorajszym wystawę kopalnianą w Rzymie, a następnie podejmowany był śniadaniem przez min. spr. zagr. hr. Ciano. Po południu Goering odbył w pałacu weneckim konferencję z Mussolinim. Licznie zgromadzona publiczność manifestująca przez pałacem weneckim, zmusiła Mussoliniego i Goeringa do dwukrotnego ukazania się na balkonie.

— TEHERAN — Specjalnym pociągiem przybył wczoraj do Teheranu następca tronu z narzeczoną oraz królowa - matka egipska. Na dworcu powitał ich szach Riza Khan.

## Francja wprowadza obowiązek wojskowy
### dla cudzoziemców i azylantów

PARYŻ 17,4. W niedzielnym Dzienniku Ustaw opublikowane zostały dwa dekrety, uchwalone na ostatnim posiedzeniu rady ministrów na wniosek ministra spr. wewnętrznych Sarraut, z których pierwszy przewiduje ścisłą kontrolę władz nad stowarzyszeniami zagranicznymi we Francji, drugi zaś rozciąga obowiązki służby wojskowej na cudzoziemców bez obywatelstwa lub też obywateli obcych, korzystających z prawa azylu.

Dekret o świadczeniach cudzoziemców na rzecz obrony narodowej precyzuje, iż każdy cudzoziemiec w wieku od lat 18 do 40 może się zaciągnąć w okresie pokojowym do armii francuskiej. Wszyscy cudzoziemcy zostaną poddani przepisom ustawy z dnia 11 lipca 1938 r. o organizacji narodu francuskiego na wypadek wojny. Cudzoziemcy od lat 20 do 48 są obowiązani w czasie pokoju do świadczeń na rzecz francuskich władz wojskowych.

ZAKŁAD OPTYCZNO-CHIRURGICZNY
KAZIMIERZA ROSZAKA
ul. Piotrkowska Nr. 111. - Tel. 121-18
Poleca na obecny sezon:
Mikroskopy do prac szkolnych, do badań botanicznych, farmaceutycznych, diagnostycznych i laboratoryjnych — wyrobu Polskich Zakładów Optycznych w Warszawie, Spółka Akcyjna. • Szkła i porcelanę laboratoryjną dla szkół i laboratoriów szkolnych i fabrycznych — wyrobu krajowego i zagranicznego w b. dużym wyborze •
Termometry lekarskie, laboratoryjne i techniczne • Cyrkle szkolne i precyzyjne
Suwaki japońskie precyzyjne • Okulary, binokle, lorgnony i szkła optyczne pierwszorzędnych fabryk ••••
Narzędzia chirurgiczne i meble szpitalne
Pasy rupturowe i brzuszne w dużym wyborze
CENY KONKURENCYJNE

## Podróże min. Gafencu
### Narada w pałacu królewskim

BUKARESZT. 17.4. — W sobotę wieczorem odbyła się w pałacu królewskim, pod przewodnictwem króla, konferencja, w której wzięli udział premier Calinescu, wszyscy doradcy królewscy i minister spr. zagr. Gafencu. Min. Gafencu uczynił przegląd rozwijanej w ostatnich czasach akcji dyplomatycznej oraz uzyskanych wyników. Expose ministra spraw zagranicznych spotkało się z jednomyślną aprobatą.

BUKARESZT. 17.4 — Wczoraj o godzinie 13.20 Gafencu opuścił Bukareszt, udając się z dwudniową wizytą oficjalną do Berlina. Min. Gafencu odwiedzi następnie Brukselę, Londyn, Paryż i Rzym.

## Rozmowy słoweńsko-chorwackie
### toczą się w przyjaznej atmosferze

BIAŁOGRÓD, 17.4. — Rozpoczęte w Zagrzebiu rozmowy między premierem Cvetkovicem a prezesem chorwackiego Stronnictwa Maczkiem, nie były wczoraj kontynuowane. W zagrzebskich kołach politycznych przypuszczają, że Maczek będzie dziś przyjęty przez księcia regenta Pawła w jego zamku w Słowenii. Rozmowa Maczka z Cvetkovicem odbędzie się jutro. Zarówno w kołach rządowych, jak i chorwackich, panuje optymizm co do wyników rozmów.

## Spadek notowań
### na światowych giełdach pieniężnych
### Rynek akcyj i walut

Giełdy światowe stały w tygodniu ubiegłym pod znakiem depresji. Duże napreżenie polityczne wywołało spadek notowań i skurczenie się obrotów. Na nastroje giełdowe wpłynęła także ujemnie ciasnota na rynku pieniężnym, spowodowana również w znacznym stopniu ostatnimi wydarzeniami.

**Na Wallstreet,** zaznaczyła się w tygodniu sprawozdawczym tendencja słaba. Obroty były bardzo małe, ponieważ sfery giełdowe wobec alarmów wojennych nie chciały się zbytnio angażować. Straty kursowe we wtorek wyniosły od 1 do 3 dolarów. W środę nastąpiła ogólna poprawa notowań, stojąca w związku z oświadczeniem prezydenta Roosevelta w sprawie stanowiska Stanów Zjednoczonych A. P. na wypadek wojny w Europie. Sfery giełdowe uważają, że oświadczenie to winno się przyczynić do utrzymania pokoju. Następne dni przeszły na giełdzie nowojorskiej dość spokojnie przy małych wahaniach kursów.

**Giełda londyńska** wykazywała na ogół tendencję zniżkową. Przyczyniła się do tego niekorzystna ocena sytuacji międzynarodowej i ścieśnienie rynku kredytowego. Niektóre banki akcyjne bowiem, chcąc powiększyć swoją płynność, ograniczyły kredyty krótkoterminowe. Dzięki temu wzrosło ich pogotowie kasowe, co w obecnej sytuacji banki uważają za wskazane.

Zniżce uległy zarówno papiery o stałym oprocentowaniu, jak i akcje. Już na pierwszym zebraniu wskaźnik kursów papierów procentowych obniżył się w porównaniu z ostatnimi notowaniami przed świętami o 0.6 punkta i wynosił (przy podstawie rok 1928=100) — 117,3. Znacznie większą zniżkę wykazują kursy w porównaniu z połową marca, wtenczas bowiem wskaźnik wynosił 121,3. Wskaźnik kursów akcji spadł w porównaniu z okresem przedświątecznym o 1.7 punkta i wynosił we wtorek 11 bm. przy podstawie rok 1935=100, 79,1 wobec 86.5 w połowie marca.

Zebranie środowe przyniosło pewną zwyżkę kursów ale następne dni wykazały jeszcze większy spadek notowań, niż wtorkowe.

Zniżka kursów nie dotknęła akcji przemysłu stalowego ze względu na wzrost produkcji w przemyśle żelazno - stalowym, akcji kolejowych w związku z dobrymi wynikami eksploatacyjnymi towarzystw kolejowych oraz niektórych akcji samochodowych.

**Na giełdzie paryskiej** przeważał nastrój słaby. Podaż była dość znaczna, popyt mały. Oświadczenie prezydenta Roosevelta oraz deklaracje Chamberlaina i Daladiera spotkały się z korzystną reakcją giełdy, wzmocnienie tendencji było jednak tylko przejściowe.

**Giełda amsterdamska** rozpoczęła tydzień lekką zwyżką, w środę jednak nastąpiło załamanie się kursów, spowodowane obawą agresji Niemiec i ogólnym pogorszeniem się sytuacji międzynarodowej. Największe straty poniosły holenderskie akcje przemysłowe i papiery amerykańskie. W mniejszym stopniu obniżyły się akcje kauczukowe, cukrowe i tytoniowe oraz towarzystw żeglugowych.

**W Zurychu** zaznaczyła się tendencja zniżkowa. Przyczyną były, podobnie, jak na innych giełdach alarmy wojenne. Obroty były dość duże przy kursach prawie stale zniżkujących.

**W Brukseli** transacje rozwijały się leniwie, kursy obniżyły się.

**Giełda berlińska** miała na początku tygodnia usposobienie słabe, od środy zaznaczyła się nieznaczna zwyżka kursów. Obroty były małe, ponieważ publiczność nadal nie udzielała zleceń, a spekulanci zawodowi zawierają transakcje ostrożnie w związku z niejasną sytuacją polityczną.

**Na giełdzie warszawskiej** obroty były większe niż w tygodniu przedświątecznym.

AZW.

# Co dzień niesie!

Kwiecień **17** Poniedziałek

DZIŚ Roberta
Jutro Bogumiła

| | |
|---|---|
| Wschód słońca | 4.37 |
| Zachód słońca | 18.34 |
| Wschód księżyca | 22.17 |
| Zachód księżyca | 6.04 |
| Długość dnia | 13.57 |
| Przybyło dnia | 6.13 |

**Migawki.**

## City, zbudź się!

Mój znajomy, pan Walenty Siek, zatrzymał mnie wczoraj w bramie.

— Szkandał i choroba, panie redaktorze,— powiedział do mnie z oburzeniem w głosie. — Żeby mnie to na starość przyszło! to niedoczekanie jeich!

— Co się stało, panie Walenty?

— Ano, patrzaj pan co się stało. Siedzę ja sobie w piątek przy detechtorze akumulatorowym, to jest przy tym radionie podsłuchowym, który u mnie w mieszkaniu przydrutował jeden znajomy elektrownik, i słucham co dwie koleżki baciarskie bradziadzą na szczot ty pożyczki areoplanowy. Tak mnie wzięli za serce, że po płakałem się. Powiadam do stary: damy swoje ślubne obrączki i podpiszemy pożyczkę na całe dwadzieścia złotych, które moja baba od roku w pończosze chowa. Co miałem kramu. Stara sama chciała się fachtygować, bo powiada, że 20-kę chce przetrąbić z kumplami. Tak ja i przysiągłem na krzyż i na obraz, co całość doniese do okienka szubschrybowanego. Przecież przez radion powiedzieli, co dziś ludzie w całym mieście subschrybują na gwałt.

Tak poszedłem do miasta. Zamiatanie, powiadam, może poczekać, ojczyzna je piersza!

I poszedłem szukać tych punchtów subschrybcyjnych. I nie długo trzeba szukać, a tu patrze na Placu Wolności, od samego Kościuszki rząd narodu stoi, jak za Miemców przy kasach z chlebem trocinowym. Tak ja sobie mówię, dobra nasza, starozakonny naród wali, a ja mam nie, to byłby wstyd i niehonor! To tedy stanąłem w rządku posłusznie i posuwam się za innymi, co precz stoją, ślepie wybałuszają i forse w rękach trzymają w pogotowiu, wiadomo, przed nalotem areoplanowym. Popłakałem się, bo to na wizawi areoplan jeden stoi, a obok niego armata na dwa piętra.

Stoje sobie tedy i stoje w tym ogonie wielgachnym. Zamiatanie przepadło. Spisali mi protokół za zaniedbanie obowiązków urzędowych na ulicy. Dopiero koło wieczora doszedłem do kasy.

— I co?

— I nic. Pokazało sie, że to naród starozakonny nie stał przed subschrypcją żadną, a przed kolechturom od głównych wygranych. Złość mnie wzieła, jak choroba. Zacząłem sztorcować ludzi w ogonie. Zrobiła się draka. O mało nowego pretokołu nie dostałem.

— Ale pan jednak wpłacił?

— Nie, pokazało się, że ponchty subschrypcyjne już byli zamknięte!

* * *

Oj, City, łódzka, City łódzka! Płakać należy nad tobą! Cóż cię poruszyć zdoła!

(hr.)

# W młodzieży przyszłość i siła
# Doniosła rola Polskiego Związku Zachodniego
## w pracy nad budzeniem ducha narodowego i patriotyzmu

Doceniając znaczenie wychowania młodego pokolenia, Polski Związek Zachodni nie pominął w swym programie troski o dzieci i młodzież.

Pierwsze prace Związku na odcinku młodzieżowym, to t. zw. akcja wpisów szkolnych na Śląsku, gdzie Konwencja Genewska stworzyła niesłychanie skomplikowane warunki dla szkolnictwa.

Do r. 1926 czynniki niemieckie żerowały po prostu na nieświadomości rodziców lub wyzyskiwały swą przewagę gospodarczą, by w rezultacie kierować dzieci z polskich rodzin do szkół niemieckich. Wówczas to Związek — wraz z innymi organizacjami — przystąpił do energicznej akcji, zmierzającej do wyzwolenia dziecka spod wpływów niemieckich i oddania go pod opiekę polskiej szkoły. Rola Związku w tej dziedzinie była doniosła i skuteczna, albowiem uświadomienie społeczeństwa dało trwały rezultat w formie sprowadzenia liczby dzieci w szkołach niemieckich do stanu odpowiadającego istotnemu układowi stosunków narodowościowych na Śląsku.

Dla skutecznego przeciwdziałania wpływom niemieckim, pragnącym także poza szkołą oddziaływać na dziecko polskie, Związek przystąpił m. in. do organizowania kolonii letnich. Akcja ta miała umożliwić dzieciom nie tylko miłe i korzystne dla zdrowia spędzenie wakacyj, ale również bliższe nawiązanie kontaktu z innymi ziemiami polskimi dla jak najsilniejszego zespolenia Śląska z resztą Polski.

Wyniki wychowawcze tych kolonii okazały się tak duże, że w r. 1928 — w odpowiedzi na niemiecką działalność na Pomorzu — zaczęto na kolonie wysyłać również dzieci pomorskie.

Doceniając wagę przyjazdu dzieci polskich z Niemiec do kraju, Związek przyjmował je corocznie w porozumieniu z Towarzystwem Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej w Niemczech. Kolonie dla tych dzieci nastawione były na wzmożenie u nich znajomości Polski, poprawę języka polskiego i spotęgowanie poczucia łączności z narodem polskim. Dla starszej młodzieży, szczególnie gimnazjalnej, organizowano specjalne obozy wędrowne, umożliwiające wszechstronne poznanie Polski.

Tak pomyślana akcja kolonijna objęła dotychczas prawie 125.000 dzieci z ziem przygranicznych, Gdańska, Niemiec, a jej wartość wychowawcza, jakkolwiek niewymierna, jest niezaprzeczalnie wielka i doniosła.

W porozumieniu z wspomnianym Towarzystwem Związek organizował również dla młodzieży polskiej w Niemczech różnego rodzaju wycieczki, udzielał pomocy uczniom i akademikom studiującym w Polsce, współdziałał w zasilaniu polskiej pracy młodzieżowej w Niemczech w formie przesyłki książek, czasopism, pomocy naukowych, gier świetlicowych i tp.

Pragnąc stworzyć w Krakowie ośrodek, skupiający akademicką młodzież śląską z tej i tamtej strony granicy, Związek zbudował imponujący „Dom Śląski" Polskiego Związku Zachodniego w Krakowie.

W pracy nad uświadamianiem całego społeczeństwa o istocie zagadnień polsko-niemieckich Związek zwraca dużą uwagę na młodzież, utrzymując ścisły kontakt z jej organizacjami. Dzięki tej współpracy wiele organizacyj młodzieży w województwach sąsiadujących z Niemcami wprowadziło do swych programów te zagadnienia i elementy, które mogą decydująco wpłynąć na wychowanie dzielnych działaczów kresowych.

Pozytywny stosunek młodzieży do Polskiego Związku Zachodniego znajduje wyraz we współdziałaniu wielu organizacji młodzieży w tego rodzaju akcjach jak „Tydzień Polskiego Związku Zachodniego", propaganda na rzecz polskiego kupiectwa i rzemiosła, czy t. p.

Współpraca z młodzieżą znalazła m. in. wyraz w organizowaniu przez nią obozów wędrownych wzdłuż granicy, urządzanie kursów objazdowych, pokazów i tp., co wszystko razem zmierza do ożywienia i wzmożenia pracy polskiej na przygraniczu.

Oddzielnie niejako należy wspomnieć o tego rodzaju placówkach pracy propagandowej, jak Studium zagadnień polsko - niemieckich w Warszawie, Lublinie, częściowo w Poznaniu i Krakowie, stanowiących rodzaj seminarium dla młodzieży akademickiej, która zapoznaje się za pośrednictwem wykładów, referatów i dyskusji z najważniejszymi zagadnieniami z zakresu stosunków polsko - niemieckich, stosunków na zachodnim i północnym przygraniczu i tp. Z wykładów tych i ćwiczeń korzysta obecnie już kilkuset akademików rocznie.

**Dr Cezary Szulczewski**

Proszek od BOLU GŁOWY
dla dorosłych ze zn. fabr.
KOWALSKINA
stosuje się również
PRZY PRZEZIĘBIENIU, GRYPIE i KATARZE

# W kulcie dla pieśni
## Zjazd chórów kościelnych

a) W dniu wczorajszym odbył się w Łodzi zjazd stowarzyszeń śpiewackich grupujących chóry kościelne.

Na zjazd przybyli przedstawiciele z oddziałów okręgu łódzkiego, między innymi delegacje w barwnych strojach wiejskich.

Uczestnicy zjazdu zgromadzili się na placu katedralnym, uczestniczyli w katedrze na mszy św. po czym pochodem ze sztandarami i orkiestrą przeciągnęli ulicą Piotrkowską do Głównej i sali Towarzystwa Salezjańskiego przy ul. Wodnej gdzie odbyły się obrady zjazdu, na których omówiono sprawy organizacyjne.

# Przed wyborami do rad miejskich
## w powiecie łódzkim

a) W dniu wczorajszym upłynął termin składania list kandydatów na radnych w miastach niewydzielonych powiatu łódzkiego, a mianowicie Aleksandrowie, Tuszynie, Konstantynowie i Rudzie Pabianickiej.

W związku z tym urzędowanie w głównych komisjach wyborczych trwało do wieczora.

Rezultaty zgłoszeń znane będą w dniu dzisiejszym. Komisje główne rozpatrzą zgłoszone listy i po uzupełnieniu spostrzeżonych braków i przeegzaminowaniu kandydatów ogłoszą ich zatwierdzenie w terminie do 23 bm.

W dniu wczorajszym we wszystkich wyżej wymienionych miastach odbyło się szereg zgromadzeń przedwyborczych zwołanych przez poszczególne ugrupowania polityczne.

### MATKO!

Chcesz mieć zdrowe dziecko, cieszyć się swym niemowlęciem zapisz się na 2-u tygodniowy kurs dla Matek: „Jak wychowywać niemowlę". Kurs rozpocznie się 8 maja od godz. 18—20 w lokalu „Kropli Mleka" ulica Piotrkowska 103.

Opłata za kurs wynosi zł. 10. Bliższych informacyj udziela biuro Tow. „Kropla Mleka" Piotrkowska 103 tel. 142-45, w godz. od 9—14 i przyjmuje zgłoszenia do dnia 30 kwietnia r. b.

Dla kobiet zawodowo pracujących, oraz żon urzędników państwowych i samorządowych opłata za kurs wynosi zł. 5.

### OGÓLNE ZEBRANIE PRZEDSTAWICIELI K.K.O. W ŁODZI.

W dniu 22 b.m. odbędzie się w Łodzi ogólne zebranie przedstawicieli Komunalnych Kas Oszczędności. Przewodniczyć będzie prezydent m. Łodzi p. Jan Kwapiński, jako prezes Rady Nadzorczej Łódzkiej K.K.O. Na porządku obrad sprawozdanie z działalności, zatwierdzenie bilansu, rachunku strat i zysku oraz sprawy ogólne.

MAPA POLSKI

siedmiobarwna, mil onówka, w związku z nowym podziałem województw jest już do nabycia. Cena zł. 7.—. Podklejona zł 12.—. Na zamówienia otrzymane w ciągu najbliższych 10 dni udzielamy 15 proc. rabatu. INSTYTUT STUDIÓW, Warszawa, Marszałkowska 48, P. K. O. 15 738

# Krwawy występ nożowników
## Zamordowali w nocy przechodnia

(a) Wczoraj w godzinach rannych w polu na Żabieńcu opodal toru przy ul. Limanowskiego znaleziono zwłoki mężczyzny w młodym wieku.

Powiadomiona policja zarządziła dochodzenie. Na miejsce przybyli naczelnik wydziału śledczego nadkomisarz Polak, kierownik I brygady kom. Kowalczyk. Dochodzenie ustaliło, że zabitym był 34-letni Artur Miler zam. Żabieniec 6. Miler pchnięty 7 rany nożem i to z wielką siłą doznał rany głowy, brzucha, tudzież uraz kręgosłupa w karku, co spowodowało śmierć.

Po wstępnych badaniach zwłoki przewieziono do prosektorium, gdzie poddane zostaną sekcji.

Policja zatrzymała dwóch podejrzanych osobników pod zarzutem morderstwa, jednak nazwiska zatrzymanych ze względu na toczące się śledztwo na razie trzymane są w tajemnicy.

ZABURZENIA W TRAWIENIU.

Specjaliści światowej sławy stwierdzają zadowalające wyniki działania naturalnej wody gorzkiej „Franciszka Józefa".

### NOCNE DYŻURY APTEK.

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: Sadowska Darcerowa, Zgierska 63, W. Groszkowski 11 Listopada 15, T. Karlin Piłsudskiego 54, R. Rembieliński Andrzeja 28, J. Chądzyńska Piotrkowska 165, E. Miller Piotrkowska 46, G. Antoniewicz Pabianicka 56, J. Unieszowski Dąbrowska 24 a.

# Z frontu robotniczego
## Zatargi i konferencje

Na dzień dzisiejszy wyznaczona została w Inspektoracie Pracy powtórna konferencja w sprawie zawarcia umowy zbiorowej dla pracowników fryzjerskich. Fryzjerzy wysuwają żądania podwyższenia dotychczasowych płac o 10 zł. tygodniowo. Cech nie godzi się na tę propozycję i zapowiedział że nie weźmie udziału w konferencji.

* * *

Robotnicy wytwórni powroźniczej Rassalskiego, Nauiórkowskiego 12, wystąpili z żądaniem podniesienia płac przeciętnie w granicach do 20 proc. W sprawie tej również w dniu dzisiejszym odbyć ma się konferencja u Inspektora Pracy.

* * *

Ponadto na dzień dzisiejszy wyznaczona została konferencja w sprawie zawarcia nowej umowy zbiorowej dla robotników przemysłu drzewnego wyrabiających posadzki. Robotnicy ci domagają się podwyższenia płac.

* * *

Zlikwidowany został spór w f. Kagan i Basiewicz przy ul. Sienkiewicza 61. Firma cofnęła wypowiedzenie i zgodziła się zatrudnić wszystkich robotników po 3 dni w tygodniu na zmianę. Okupujący mury robotnicy opuścili fabrykę i w dniu dzisiejszym podejmą pracę.

**ANDREW SOUTAR.**

# NOC GROZY

38

Przekład autoryzowany z angielskiego.

śmiała się Maria, a jemu na te słowa oczy dziwnie zamigotały:

— Tajemnic? Jakich znowu tajemnic? Pan nie ma żadnych tajemnic.

— W takim razie musi to być czarujący człowiek — żartowała pani Crosby Dick. — Bo rzadko kto nie ma czegoś na sumieniu.

Karczmarzowi znów zapałały ślepia.

— Ja nie mam nic na sumieniu! — warknął.

Pani śmiała się bez ceremonii.

— Kochany panie Smoodge, kogo jak kogo, ale pana gdybym nie posądzała o złe sumienie.. Czy lord D... gu jest właścicielem rezydencji na górze?

— Nie wiem! — burknął oberżysta.

— Czy ta gospoda należy do niego?

— Przeszło połowa wsi należy do niego. Czy i gospoda, nie wiem.

— Musi pan wiedzieć, panie Smoodge. Komu pan płaci czynsz?

— Mój interes, komu płacę.

— Ach, mój Boże! — zmartwiła się Maria. — Pierwszy raz pana uraziłam. Jakże mi przykro! Nie chciałam pana dotknąć.

Odszedł bez słowa, a ona siedziała wciąż na ławie, udając, że porządkuje przybory malarskie. Nagle odwrócił się i podszedł do niej z dziwnie zagadkowym spojrzeniem. Otworzył usta chcąc coś powiedzieć, wyciągnął ręce... Marii wydało się, że nastąpią jakieś zwierzenia, więc patrzyła na niego zachęcająco. Siedziała tyłem do wejścia. W tym karczmarz spojrzał nad jej ramieniem ku drzwiom, opuścił ręce i potrząsnął głową, jakby w odpowiedzi na niewczesną myśl. Maria odczuła instynktownie, że ktoś wszedł. Obejrzała się.

W drzwiach stał wysoki, cienki, chudy drab o odpychającej powierzchowności, o dziwnie martwej twarzy. Przestąpił przez próg i nie zwracając najmniejszej uwagi na Marię wlepił wzrok w gospodarza. Ten kiwał głową z wyrazem ogłupienia.

— Jak się pan miewa, panie Goby — rzekł drżącym głosem. — Nie wiedziałem, że pan wrócił z Landynu.

W odpowiedzi Goby dał krok w bok. Pani Crosby Dick odczuła, że gość pragnie, by wyszła. Powiedziała więc do gospodarza:

— Nie będę panom przeszkadzała. Pójdę do siebie.

Przechodząc koło Goby'ego wzdrygnęła się jak od powiewu lodowatego wiatru. Znalazłszy się w pokoiku na górze, zaczęła się zastanawiać, co to takiego mogło być, ale wrażenie wydawało się zbyt zagadkowe, by je można było wytłumaczyć. Zapaliła dwie świece — innego oświetlenia nie było — i udając, że się krząta, nadstawiała uszu na rozmowę na dole. Ale słyszała tylko karczmarza. Mówił dudniącym szeptem. Po chwili i on ucichł. Nagle Marii wydało się, że po skrzypiących schodkach ktoś wchodzi bez butów— w skarpetkach. Zdrętwiała z przerażenia. W pokoiku było mroczno. Spod przeciwległej ściany klamka ledwo było widoczna. Czekała, że lada moment czyjaś ręka naciśnie z zewnątrz, ale nic takiego się nie stało. Jednakże słyszała szmer oddechu. By sobie dodać odwagi, zaczęła pośpiewywać nie spuszczając oczu z klamki.

Po chwili odetchnęła z ulgą. Groza rozeszła się sama z siebie. Niebawem skrzypnęły drzwi na dole. To Smoodge otwierał szynk od ulicy. Goście mogli przychodzić. Goby przypuszczalnie odszedł.

Maria postanowiła odwiedzić chorą wyrobnicę, z którą się poznała. W szynku siedziało trzech chłopów. Jeden, zauważywszy ją w korytarzu, zawołał przyjacielsko:

— Chmurzy się, proszę pani, i wiatr dmucha. Niech pani daleko nie chodzi.

Szynkarz wyszedł zza lady i postąpił ku drzwiom.

— Na długo pani wychodzi? — zapytał z nerwowym drżeniem w głosie.

— Nie. Idę na wieś. Czy pan czego potrzebuje?

Ku zdumieniu Marii pochwycił ją za rękę i rzekł błagalnie:

— Niech pani wraca jak najprędzej. Jakiś nieswój dziś jestem.

— Dlaczego? Czy pan miał jaką przykrość?

— Nie, nic mi nie jest — zaprzeczył z pośpiechem. — Może Goby... tego... nie wiem. Zawsze, jak go zobaczę, tracę humor.

— Co to za jeden ten Goby? Dziwnie wygląda i dziwnie się zachowuje.

— Lokaj lorda. Dobrze pani mówi. To dziwny człowiek.

— Nie odezwał się do mnie. Czy to pana uderzyło?

— Nie mógł się odezwać. Niemowa.

— Biedaczysko!— powiedziała ze współczuciem pani Grosby Dick.— Ale to czasami bywa zaletą. Przypuszczam, że pan go zna od dawna. Nie widzę powodu, żeby kalectwo tego człowieka miało pana denerwować.

— Czy ja to powiedziałem? Widać sam nie wiem, co gadam.

ś. † p.

# ARTUR SNAY

członek Rady Kościelnej Polskiej Parafii Ewangelicko - Augsb. w Łodzi.

Zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach dnia 15 kwietnia 1939 r. przeżywszy lat 70.

Wyprowadzenie drogich zwłok nastąpi w poniedziałek, dn. 17 b. m. o godz. 16 z domu żałoby przy ul. Kopernika 70 do kaplicy na Stary cmentarz ewang.-augsb. Pogrzeb odbędzie się dn. 18 b. m. o godz. 16 z kaplicy pogrzebowej.

O smutnych obrzędach zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych, pogrążeni w głębokim żalu

**CÓRKA, SIOSTRA I RODZINA.**

Dnia 15 kwietnia r. b. zmarł w wieku lat 70

ś. † p.

# ARTUR SNAY

**jeden z założycieli Organizacji Polaków - Ewangelików i członek Rady Kościelnej Polskiej Parafii Ewangelicko - Augsburskiej w Łodzi.**

W ś. p. Zmarłym tracimy wiernego, gorliwego i zawsze do pracy i poświęcenia gotowego członka Rady Kościelnej, który cały swój wolny czas poświęcał dla dobra ogółu.

**RADA KOSCIELNA**
**POLSKIEJ PARAFII EWANGELICKO-AUGSBURSKIEJ W ŁODZI**

W niedzielę, dnia 16 kwietnia 1939 roku po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona Św. Sakramentami zasnęła w Bogu przeżywszy lat 90 nasza najukochańsza matka i babcia

ś. † p.

## Amelia ze Stężyckich
# SZYMBORSKA

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi we wtorek, dnia 18 b. m. o godzinie 4-ej po południu z domu żałoby przy ul. 11-go Listopada 147 na Stary cmentarz katolicki.

O smutnych tych obrzędach zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych pogrążeni w głębokim smutku

**Córka, Syn, Wnuczka i Rodzina**

# Wypadek na boisku sportowym
## Śmierć od uderzenia kamieniem

a) Na boisku sportowym „Widzew" przy ul. Rokicińskiej miał miejsce wypadek, zakończony śmiercią 14-letniego Józefa Ambrozińskiego zam. przy ul. Słonecznej 7 (Widzew). Ambroziński wraz z innymi, między nimi 14-letnim Zenonem Stasiakiem zam. przy ul. Rokicińskiej 126 zajęty był uprzątaniem boiska zbierając odpadki i kamienie jakie porzucono.

W pewnej chwili między chłopcami wynikła sprzeczna i Stasiak zdala podniósłszy spory kamień rzucił w Ambrozińskiego przy czym trafił go w głowę tak nieszczęśliwie że spowodował pęknięcie czaszki oraz wylew krwi do mózgu.

Rannego opatrzyło pogotowie i niezwłocznie przewiozło do szpitala gdzie mimo zabiegów lekarskich Ambroziński zmarł..

Władze prokuratorskie powiadomione o niezwykłym epilogu zajścia zarządziły dochodzenie.

**DWA ZAMACHY SAMOBÓJCZE.**

(a) Elwira Szoka (Wyczółkowskiego 5) w mieszkaniu własnym zatruła się sublimatem w celach samobójczych, a przewieziona do szpitala, zmyliwszy czujność służby zbiegła.

— W mieszkaniu własnym przy ul. P.O.W. 24 usiłowała pozbawić się życia przez zażycie kwasu solnego 24-letnia Kazimiera Szewczyk. Desperatkę po udzieleniu pierwszej pomocy przewieziono do szpitala.

**ZWIĘKSZENIE STANU ZATRUDNIENIA NA ROBOTACH SEZONOWYCH.**

(a) Z dniem dzisiejszym rozszerzone mają być roboty sezonowe. Mianowicie zaangażowano już dalszą partię robotników w liczbie 150 osób do pracy na plantacjach i robotnicy ci z dniem dzisiejszym zostaną zatrudnieni.

Również na robotach brukarskich stan zatrudnienia zostanie zwiększony o 100 robotników ze względu na uruchomienie dalszych odcinków robót.

# Ogólnopolski zjazd majstrów fabrycznych
## Postulat obsadzania stanowisk praktykantów i majstrów przez absolwentów szkół technicznych — Polaków

W dniu wczorajszym w sali związkowej przy ul. Żeromskiego 74 odbył się zjazd ogólnopolski delegatów związku majstrów fabrycznych przy udziale 52 delegatów przybyłych z 16 oddziałów z różnych dzielnic kraju.

Zjazd zagaił prezes Związku Wolczyński, witając przybyłych delegatów. W imieniu świata pracowniczego zjazd witał poseł Milewski, imieniem spółdzielczości i banku Społem p. Kasprzak, imieniem związku techników p. Denys. Odczytano depesze nadesłane przez Centralną Komisję Porozumiewawczą Zw. Pracowniczych i inne. Następnie 22 doroczny zjazd majstrów uchwalił wysłać depesze hołdownicze następującej treści do Pana Prezydenta I. Mościckiego, Marszałka Śmigłego-Rydza, Premiera dr Generała Sławoj Składkowskiego, ministra Zyndram Kościałkowskiego i wojewody łódzkiego H. Józewskiego.

22-gi doroczny zjazd delegatów Zw. Majstrów Fabr. R. P. jednomyślną uchwałą wyraża p. wojewodzie uprzejme podziękowanie za okazywaną pomoc w obronie postulatów majstra polskiego — pioniera przemysłu rodzimego.

Doceniając rolę majstra w przemyśle, któremu powierza się pieczę nad bezpieczeństwem i higieną pracy Zjazd domaga się aby wszystkie stanowiska praktykantów majstrów i techników obsadzano wyłącznie przez absolwentów szkół techniczno przemysłowych, lub przez osoby, które dotychczas zajmowały stanowiska majstrów w przemyśle.

W sprawie 8 godzinnego dnia pracy Zjazd domaga się od Inspekcji Pracy energicznych zarządzeń w celu uregulowania 8 godzinnego dnia pracy majstrów w przemyśle włókienniczym. Zjazd widzi jako jeden z najlepszych środków walki przydzielenie płatnego asystenta wyłącznie dla spraw majstrów fabrycznych.

W sprawie umowy zbiorowej Zjazd delegatów stwierdza, że od szeregu lat organizacje przemysłowców uchylają się od wznowienia układu zbiorowego, przeciwstawiając formę układów indywidualnych.

Zjazd stanowczo przeciwstawiając się wszelkim zamiarom zmierzającym do obniżenia roli majstra w rozwoju przemysłu uchwala, że od samego układu jak również postulatów zawartych w projekcie umowy zbiorowej majstrowie nie odstąpią i bronić ich będą wszelkimi rozporządzalnymi środkami aż do strajku włącznie. Zjazd apeluje do miarodajnych czynników państwowych o spowodowanie załatwienia sprawy do dnia 15 maja br. w przeciwnym bowiem razie zjazd uchwala poparcie słusznych żądań majstrów ogólnym strajkiem.

# Audycje radiofoniczne

**Poniedziałek, 17 kwietnia 1939 r.**

5.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 5.35 Muzyka poranna (płyty). 6.35 Gimnastyka 6.50 Muzyka (płyty), 7.00 Dziennik poranny, 7.15 Muzyka (płyty), 8.00 Audycja dla szkół, 8.10 Przerwa, 11.00 Audycja dla szkół: „Drapieżniki polują dniem i nocą" — pogadanka Stanisława Kubickiego dla dzieci młodszych (z Poznania), 11.15 Polskie zespoły salonowe (płyty). 11.57 Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa, 13.00 Audycja dla kupców i rzemieślników: 1. Wystawa wnętrza handlowego — wygł. dr Stefan Sienicki. 2. Odpowiedzi na aktualne pytania — wygłosi dyr Bolesław Rutkowski. 13.30 „Edward Grieg" — audycja dla gimnazjów w oprac. Jerzego Kołaczkowskiego (ze Lwowa). 14.00 Muzyka rozrywkowa w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Katowickiej pod dyr. Jarosława Leszczyńskiego. 14.50 Łódzkie wiadomości giełdowe i odczytanie programu, 15.00 Teatr Wyobraźni dla młodzieży: słuchowisko pt. „Wincuk adiutant"— Wandy Dobaczewskiej, 15.30 Muzyka obiadowa w wyk. Orkiestry Salonowej pod dyr. Tomasza Kiesewettera (z Łodzi). 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.08 Wiadomości gospodarcze, 16.20 Kronika naukowa: Nauki społeczne — w oprac. Aleksandra Hertza. 16.35 Sonaty wiolonczelowe (ze Lwowa). Wykonawcy: Adam Schmar — wiolonczela i Zdzisław Ładomirski — fortepian. 17.15 Nasze sprawy — gawęda Czesława Babickiego. 17.30 Ze śpiewnika Moniuszki (z Poznania). Wykonawcy: Helena Strońska - Doruchowa — sopran, Felicja Kurowiakówna — msopran, Aleksander Karpacki — Baryton.

18.00 Rozmowa z radiosłuchaczami dyr. Stanisław Nowakowski.
19.30 Koncert rozrywkowy z Wilna: Wykonawcy: Orkiestra Rozgłośni Wileńskiej pod dyr. Władysława Szczepańskiego, Arnold Roezler — wiolonczela, Męski kwartet wokalny „Hejnał" pod dyr. Franc. Jankowskiego.

18.10 Muzyka (płyty). 18.20 O wszystkim po troszku, 18.25 Wiadomości sportowe lokalne, 18.30 Koncert Orkiestry Dętej P. P. pod dyr. Janiszewskiego. 19.00 Audycja żołnierska
20.35 Audycje informacyjne: Dziennik wieczorny (20.40), Wiadomości meteorologiczne, Wiadomości sportowe, 20.55 Przerwa, 21.00 Koncert rozrywkowy. Transmisja ze Stuttgardu. 22.00 Życie kulturalne. 22.30 Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Zygmunt Łuczak — piosenki, Arno Heintze — fortepian i akomp. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, Komunikat meteorologiczny.


**NA WYSTAWĘ SWIATOWĄ**
WYCIECZKI ZBIOROWE S/S „KOŚCIUSZKO" w dn. 2 lipca i 5 sierpnia r. b. DO

**N.-JORKU**

RYCZAŁT OD 193 50 DOL.
3 u'gowe przejazdy m/s. „Piłsudski" i m/s. „Batory"
w dn 22 kwietnia oraz 1 i 23 lipca r. b.
Koszt przejazdu od 155,50 dol.
JUZ CZAS REZERWOWAĆ

**FRANCOPOL**
ŁODZ, PIOTRKOWSKA 104-a
TEL. 240-40


# Skutki szalonej wichury
## Dwie kobiety pod reklamą kinową

(a) Wczoraj w godzinach rannych na ul. Rzgowskiej 2, przed kinem „Rekord" zdarzył się niecodzienny wypadek. Ustawiona przed kinem olbrzymich rozmiarów reklama kinowa pod parciem wichru przewwróciła się i zwaliła na przechodzące akurat dwie kobiety Helenę Poczet i 50-letnią Bronisławę Cendrowską obie zamieszkałe przy ul. Nowozarzewskiej 12.

Kobiety przewróciły się pod ciężarem reklamy i dopiero przechodnie uwolnili je Wezwany lekarz pogotowia stwierdził u Cendrowej ogólne obrażenia ciała, złamanie ręki oraz wylew krwi wskutek wstrząsu mózgu. Ranną w stanie bardzo ciężkim przewieziono do szpitala. Również Helena Poczet odniosła ciężkie ogólne obrażenia ciała i przewieziona została do szpitala.

Zarządzono dochodzenie.

**ZEBRANIA POLITYCZNE.**

(a) W dniu wczorajszym w sali Filharmonii odbył się wiec polityczny zorganizowany przez PPS, Str. Demokratyczne i St. Ludowe.

Przemawiali wiceprezydent Walczak z PPS. i Balcerzak ze Str. Lud.

* * *

Stronnictwo Narodowe zwołało trzy publiczne zgromadzenia w różnych punktach miasta, omawiając zagadnienia polityczne obecnej doby.

**UPADEK.**

(a) Na ul. Legionów 1 upadła i odniosła obrażenia ogólne ciała i złamania nogi 74-letnia Aniela Snowarska, zam. przy ul. Legionów 59.

Rannej udzieliło pomocy pogotowie i przewiozło do szpitala Ubezpieczalni w stanie osłabionym.


P. B. P.
**„ORBIS"**
ŁÓDŹ, UL. PIOTRKOWSKA 16 i 65
tel. 101-01, 266-50.

**Pobyty kuracyjne**
**w Muszynie, Morszynie Niemirowie**

**Pobyty ryczałtowe**
w miejscowościach wypoczynkowych
**w Rabce, Sławsku** i t d

**Pociąg popularny**
**do Warszawy**
15/4—16/4 Cena zł. 7.—

**Wycieczki**
**do Ameryki**
na Wystawę Swiatową


# Teatr, muzyka i sztuka

TEATR MIEJSKI, Śródmiejska 15.
*Ostanie występy „Cyrulika" po cenach zniżonych.*
Dziś w poniedziałek i wtorek o godz. 8,30 wiecz. bezwzględnie ostatnie występy „Cyrulika Warszawskiego" z udziałem: Fryderyka Jarossy'ego, Zosi Terné, E. Kryńskiej, St. Grodzieńskiej, L. Lawińskiego, M. Rentgena, E. Minowicza, G. Boruckiego, W. Kucharskiego. Ceny biletów zniżone. Abonamenty nie ważne.

TEATR POLSKI, Cegielniana 27.
Dziś w poniedziałek teatr nie czynny.

# Dziś w kinach

**CYRK STANIEWSKICH,** Al. Kościuszki 5-7. — Dziś dwa przedstawienia o godz. 16.15 i 20.15.
**CASINO** — Wielki walc.
**CORSO:** — Prawo profesora Lindsaya.
**CAPITOL:** — Maria - Antonina.
**EUROPA:** — Włóczęgi.
**GRAND KINO:** — Biały Murzyn.
**IKAR.** I. Cztery córki. II. Pasażerka na gapę.
**IRA:** — I. Druga młodość; II. Dorożkarz nr. 13.
**METRO** — Kibic
**MIMOZA** — Zapomniana melodia.
**OŚWIATOWY** — I Ułan ks. Józefa II. Książątko.
**OAZA:** — Moi Rodzice Rozwodzą się.
**PALACE** — Wzorowy małżonek
**PRZEDWIOŚNIE** — Kłamstwo Krystyny.
**PALLADIUM:** — Serce matki.
**RIALTO** — Panny na wydaniu.
**RAKIETA:** — Królewna Śnieżka.
**STYLOWY** - Pieśniarz jej wysokości
**SŁOŃCE** — I. Córka Szanghaju. II Patrol na pustyni.
**TON:** — Skradzione życie.
**ZACHĘTA:** — Profesor Wilczur.

**Na srebrnym ekranie.**

# Tajemnica wiecznej młodości
## Rozmowa z Olgą Czechową
### Na marginesie premiery filmu „Dwie Kobiety w kinie „Stylowy"

Już prawie u schyłku sezonu na ekranach światowych zabłysnął, jak meteor, najnowszy film —arcydzieło!

Potężny, wspaniały, nieporównany!

Największy współczesny film erotyczno-obyczajowy, film, który jest krzykiem rozpaczy młodego dziewczęcia na niemoralny tryb życia matki; film, który jest dramatem 16-letniej dziewczyny, którą matka usiłuje wciągnąć na drogę demoralizacji i rozpusty.

„Iweta"!

W atmosferze międzynarodowych awanturników, na tle półświatka i podejrzanych „salonów" kurtyzan — rozgrywa się akcja tego rewelacyjnego filmu, zrealizowanego według śmiałego utworu Guy de Maupassanta.

Kokota, lowelas paryski, młody inżynier i córka kurtyzany — oto cztery główne postacie dramatu.

Bohaterka filmu, hrabina Obardi — a jak sama się przyznaje córka stangreta — to lekkomyślna głupiutka kobietka, którą los rzucił w ramiona mężczyzn, dając jej miłość, jako jedyne źródło utrzymania.

— Jestem kokotą i wcale się tego nie wstydzę — woła do córki.

— I jestem więcej warta, niż te „przyzwoite".

Gdyby nie była kokotą, zostałaby praczką, pomywaczką. Oczywiście woli ten pierwszy zawód jako lżejszy i „przyjemniejszy". Uważa, że wszystko jest w porządku.

Ale córkę swą, Iwetę, chciałaby ustrzec przed taką „karierą". Marzy dla niej o zwykłym mieszczańskim szczęściu przy boku męża. Gardzi przyzwoitymi kobietami ale zazdrości im.

Cynizm Guy de Maupassanta dał tej kokotce głęboko czujące serce matki. „Hrabina" Obardi robi wszystko, żeby córce zapewnić „przyzwoitą" przyszłość.

I osiąga cel.

Znakomity, bardzo śliski temat, subtelnie wyreżyserowany otrzymał wyjątkową obsadę aktorską.

W rolach: matki i córki świat poznał dwie nowe wielkości aktorskie, dwie nowe wspaniałe gwiazdy, które zabłysnęły odrazu na firmamencie filmowym najjaśniejszym blaskiem:

Ruth Hellberg i Kathe Dorsch!

„Iweta" ukaże się już wkrótce w Łodzi na ekranie kina „Palace".

# Czy córka upadłej kobiety ma prawo wyjść za mąż?

„Wątpię... ale może". — Tak brzmiała zagadkowa odpowiedź referenta prasowego wytwórni Tobis na prośbę młodego dziennikarza o wywiad z Olgą Czechową. „Wątpię, bo wiem, że Olga nie ma czasu, jest szalenie zajęta kręci jednocześnie dwa filmy. A może... bo ta kobieta to wcielona dobroć i łagodność, nikomu nie potrafi odmówić". Tak się też stało. Referent prasowy wygłosił do Olgi Czechowej płomienną przemowę o konieczności popierania młodych sił, o wymaganiach redakcji, która wyrzuci początkującego reportera na bruk jeżeli...

I wreszcie przekroczyłem próg garderoby Olgi Czechowej. Przekroczyłem, spojrzałem i pierwsze pytanie mego wywiadu brzmiało jak następuje:

„Co pani robi, żeby wyglądać tak przedziwnie młodo?"

Artystka roześmiała się: „Wie pan, że to bezczelność! Mój młody wygląd nie powinien pana dziwić. Jestem młoda i wyglądam młodo! No, ale trudno, moje udane oburzenie nie oszuka pana. Zresztą... mam przecież dorosłą córkę, tego nie da się ukryć. A więc, co robię, żeby wyglądać młodo?"

Tu Olga Czechowa zrobiła tajemniczą minę i położyła palec na ustach:

„Tylko nikomu ani słowa! Mój wygląd— to sekret magów i jogów hinduskich, to straszna tajemnica. Doprawdy nie wiem, jak panu powiedzieć.."

Zdrętwiałem. Co to może być? Czyżby coś z zakresu czarnej magii? Może jakieś krwawe kąpiele?

„Żeby zachować wieczną młodość — ciągnęła tajemniczo Olga— palę papierosy, tańczę całymi nocami i nie unikam alkoholu". Zbaraniałem. „Chyba przeciwnie... wyjąkałem.

— Naprawdę— śmiała się Olga Czechowa. Widocznie nikotyna, alkohol i zmęczenie konserwują młodość. „A może dlatego wyglądam młodo, że jestem szczęśliwa". W każdym razie mam lat ....dzieści. A czuję się jakbym miała 25! Wyglądam zaś na...

.....naście!" — przerwałem jej z galanterią. Spojrzała na mnie uważnie.

„E, panie, to już chyba bardzo gruba przesada. Nawet kobieta nie uwierzy w taki komplement".

„Czechowa na zdjęcia!" — rozległ się głos inspicjenta.

„Jak to już?— wyjąkałem. Nie przeprowadziłem jeszcze z panią wywiadu. Co powiem czytelnikom?

„Niech pan im powie, że czuję się tak młodo, jak na to wyglądam. Że jestem szczęśliwa w pracy zawodowej i w życiu. I że niebawem zobaczą mój najnowszy film pt. „Dwie kobiety"

Premiera filmu „Dwie kobiety" odbędzie się dziś po raz pierwszy w Łodzi w kinie „Stylowy" (Kilińskiego 123).

# Wielki sukces artystyczny Cyrku Staniewskich
## Bezpłatne Kupony dla naszych Czytelników nadal ważne

W dniu wczorajszym zabrakło wolnych miejsc na przedstawienia Cyrku Staniewskich, obydwa spektakle wypełnione były po brzegi publicznością— nie należy się dziwić, ponieważ program Cyrku Staniewskich postawiony jest na najwyższym poziomie artystycznym. Kilkanaście pierwszorzędnych atrakcyj oto powód rekordowego powodzenia.

Zamieszczamy w dalszym ciągu bezpłatne kupony, które należy wyciąć i przedłożyć w kasie Cyrku.

Kupon ważny tylko dziś w poniedziałek 17 kwietnia o 8,30 wiecz.

**Kupon „Kurjera Łódzkiego"**
**do Cyrku Staniewskich w Łodzi, Aleje Kościuszki 5/7**

Okaziciel niniejszego kuponu przy kupnie jednego biletu normalnego może wprowadzić drugą osobę, na identyczne miejsce zupełnie **bezpłatnie.**

Kupon ważny tylko w poniedziałek, dnia 17 kwietnia b. r. o godz. 8 30 wiecz.

**(Wyciąć i przedłożyć w kasie cyrku)**

# KURIER SPORTOWY.

# ARMIA SPORTOWCÓW POLSKICH

## potrafi walczyć o całość naszych granic

### Walne Zebranie Związku Polskich Związków Sportowych

W sali konferencyjnej Ministerstwa Komunikacji odbyło się w niedzielę walne zebranie Związku Polskich Związków Sportowych z udziałem delegatów wszystkich związków państwowych z wyjątkiem strzelectwa sportowego.

Obrady toczyły się w obecności wiceprzewodniczącego Rady Naukowej i Wychowania Fizycznego gen. dr Stanisława Roupperta i dyr. Państwowego Urzędu W. F. gen. Sawickiego.

Prezes Z. Z. minister Ulrych zawiadomił telegraficznie, że nie będzie mógł brać udziału w obradach.

Otwarcia zebrania dokonał przewodniczący Polskiego Komitetu Olimpijskiego płk. Glabisz, który po przemówieniu inauguracyjnym odczytał następującą depeszę do Marszałka Śmigłego Rydza, przyjętą przez aklamację:

**„Zebrani na walnym zgromadzeniu Związku Polskich Związków Sportowych członkowie zarządu tej organizacji oraz przedstawiciele 23-ch związków sportowych, obejmujących zwartą, sprawną i zahartowaną armię 300 tysięcy zorganizowanych sportowców polskich, meldują ci, Panie Marszałku posłusznie, że na tę armię liczyć możesz w każdej potrzebie. Przywykła do ofiarnego wysiłku i trudu potrafi gdy zajdzie potrzeba, walczyć o całość naszych granic i wolność do ostatniego tchu.**

**W codziennej pracy pokojowej sport polski walczyć będzie nadal nieustępliwie o honor barw polskich i zaprawiać się będzie konsekwentnie do zaszczytnej służby w szeregach wojskowych".**

Z kolei dokonano wręczenia nagrody dla najlepszego klubu sportowego w r. 1938— warszawskiej Polonii — oraz dyplomów dla najlepszych klubów w poszczególnych dziedzinach sportu.

Po załatwieniu wszystkich tych wstępnych prac przystąpiono do dyskusji nad sprawozdaniem zarządu.

W dyskusji poruszono szereg zagadnień dotyczących zarówno całości sportu polskiego, jak i poszczególnych dziedzin sportu. Podkreślić należy uwagi radcy Olchowicza o niektórych ujemnych objawach zasad amatorstwa oraz inż. Znajdowskiego w sprawie stosunku samorządów do sportu.

W ujęciu inż. Znajdowskiego życzliwość samorządów do sportu i wychowania fizycznego powinna się przejawiać przede wszystkim w budowie tanich boisk i zaopatrywaniu w sprzęt garnących się do sportu obywateli. Sprawę budownictwa sportowego poruszył również dr Załuski, który podkreślił konieczność opracowania konkretnych planów inwestycyj sportowych zamiast dotychczasowego chaotycznego budownictwa.

Po dyskusji sprawozdanie zarządu przyjęto a zarządowi wyrażono przez aklamację podziękowanie za pracę dla rozwoju sportu polskiego.

Następnie zebrani uchwalili wszystkie wnioski przedstawione przez zarząd Z. Z.

Z wniosków delegatów poszczególnych związków najwięcej uwagi skupił wniosek Polskiego Związku Lekkoatletycznego o przeprowadzenie gruntownej reorganizacji sportu polskiego, przy czym w siedzibie każdego okręgu ma powstać tylko jedna organizacja łącząca wszystkie kluby sportowe, zamiast jak dotychczas, jedynie sekcje poszczególnych dziedzin sportu z różnych klubów. Wniosek ten szeroko uzasadniony przez przedstawicieli PZLA. inż. Znajdowskiego i Frenkla został przez zebranych odrzucony.

Przedstawiciel Polskiego Związku Lawn-Tenisowego radca Olchowicz wystąpił z wnioskiem, aby zasłużeni sportowcy mieli pierwszeństwo przy otrzymywaniu posad państwowych i samorządowych. Po dyskusji postanowiono zwołać w tej sprawie konferencję, poprzedzoną ankietą, specjalnie rozpisaną przez Z. Z.

W wyborach uzupełniających do zarządu Z.Z. wybrano jako członków zarządu płk. Barzykowskiego, ppłk dypl Gebla, inż. Grabowskiego, ppłk. Kierkowskiego, dr Orłowicza, dyr. Szlachciaka, płk. dypl. Steifera, prof. Weyraucha i dr Papee, a do Komisji Rewizyjnej inspektora Geiba, majora Szkolnikowskiego i inż. Przeworskiego.

Na zakończenie zebrania wyrażono płk. Glabiszowi podziękowania za prowadzenie obrad.

---

**KUSOCINSKI ZWYCIĘŻA W WARSZAWIE**

W Warszawie odbył się bieg na przełaj na dystansie 3 km. o puchar przechodni. Indywidualnie zwyciężył Kusociński w czasie 10 min. 5.6 sek. przed Wineckim (Polonia) i Janiszewskim (PZL) Puchar zdobyła Warszawianka, która uzyskała najlepszy czas w ogólnej klasyfikacji.

**NOJI MISTRZEM POLSKI W BIEGU NA PRZEŁAJ**

W Lublinie odbył się na dystansie 8 km. bieg na przełaj o mistrzostwo Polski. Zwyciężył pewnie Noji (Syrena, Warszawa) w czasie 25 min. 46.8 sek. przed Karwowskim (Katowice), Strzeleckim (Zakopane) Borusem (Lwów) i Fiałką (Kraków).

# BOJE LIGOWE.

## Union-Touring przegrywa na własnym boisku z Wisłą.

### Ruch na czele tabeli.

Rozgrywki ligowe wkraczają w bardziej interesującą fazę. Ruch, który rozegrał już trzy mecze znalazł się na pierwszym miejscu dzięki wysokiemu zwycięstwu nad Pogonią.

Na drugim miejscu uplasowała się Wisła, która w tym roku może odegrać b. poważną rolę w mistrzostwach, aczkolwiek straciła kilku utalentowanych piłkarzy.

Bardzo słabo — jak dotąd — spisuje się Warszawianka i Union - Touring, które to kluby obok Garbarni i Pogoni będą okupowały niewątpliwie ostatnie miejsca w tabeli ligowej.

Szczegółowe sprawozdanie z ostatnich zawodów ligowych podajemy niżej:

**ŁÓDŹ.**

**WISŁA — UNION-TOURING 3:1 (1:1).**

Pierwszy mecz ligowy w Łodzi oczekiwany z dość dużym zainteresowaniem przyniósł niestety rozczarowanie publiczności, która w liczbie około 3.500 zjawiła się na zawodach Wisła — Union - Touring.

Pierwsze niepowodzenie młodych ligowców UT. w Poznaniu (przegrana z Wartą 0:7) różnie sobie tłumaczono, usiłując usprawiedliwiać łódzką drużynę. Po tym jednak co widzieliśmy wczoraj jesteśmy zdania, że UT. jest najsłabszym zespołem ligowym. Przegrana z Wisłą 1:3 jest dla łodzian szczęśliwa, równie dobrze, bez niczyjej winy mogłoby być o trzy bramki więcej na niekorzyść UT. i nawet wtedy porażka nie byłaby niesprawiedliwa.

Drużyna UT. jako całość zawiodła kompletnie. Jedynym jasnym punktem był bramkarz Falkowski, który uchronił szczęśliwie łodzian od wyższej przegranej.

Wisła wystąpiła w składzie: Koczwara; Szumilas, Serafin; Kotlarczyk II, Weron Liszka; Giergiel, Gracz, Artur, Hauzner, Filek II.

Barw UT. bronili: Falkowski, „Janusz" Strzelczyk; Chojnacki, Liske, Szulc; Świętosławski, Tymosławski, Gorzszczko, Seidel, Królasik.

Od pierwszych chwil zaznaczyła się zdecydowana przewaga Wisły, która z biegiem czasu zupełnie opanowała sytuację. Doskonale zgrany atak Wisły bez najmniejszego trudu przechodził przez pomoc łodzian, która wykazała zupełną bezradność wobec krótkich, dokładnych i szybkich podań gości. Już w pierwszych minutach mieli krakowianie okazję do zdobycia bramki, jednak Giergiel nie wykorzystał rzutu karnego, podyktowanego zresztą zbyt pochopnie przez sędziego.

W 26 min. po centrze Filka Gracz zdobył prowadzenie dla Wisły, jednak w cztery minuty po tym UT. wyrównał z rzutu karnego (Świętosławski) podyktowanego za rękę Szumilasa. W dalszym ciągu Wisła miała bezapelacyjną przewagę i ciągle atakowała bramkę przeciwnika, bronioną przytomnie ze szczęściem przez Falkowskiego.

Po zmianie pól przewaga Wisły jeszcze bardziej wzrosła. Doskonale pod względem technicznym wyszkoleni gracze Wisły szybko zdobywali teren, mając w polu wprost olbrzymią przewagę. Gorzej było pod bramką przeciwnika, gdzie zbyt długie kombinacje nie dawały efektu. W 31 min. Artur zdobył drugą bramkę dla Wisły, a w 10 min. po tym Hauzner z przeboju po raz trzeci umieścił piłkę w siatce gospodarzy.

Na tle bardzo słabo grającego przeciwnika Wisła wypadła znakomicie. Aczkolwiek w drużynie jest kilku całkiem młodych chłopców, którzy w lidze grają pierwszy rok, nie osłabia to bynajmniej wartości zespołu. Nawet przeciwnie — zwiększa to jego bojowość, zapał i ambicję. Najlepszą linią Wisły był atak, który wobec wybitnie słabej gry pomocy i obrony łodzian miał ułatwioną pracę. Wprawdzie cały atak Wisły grał bez zarzutu, nie mniej wypada specjalnie wyróżnić doskonałego Gracza, który był zresztą najlepszym zawodnikiem na boisku. Pozostali wiślacy grali bez jakiegokolwiek zarzutu, imponując spokojem, inteligencją, a przede wszystkim dobrą techniką w opanowaniu piłki.

O drużynie UT. możnaby jedynie pisać ujemnie. Na początku gry, gdy starczyło sił aby kondycją nadrabiać braki techniczne nie było tragicznie. Po tym jednak, gdy zmęczenie dało się bardziej odczuć okazało się, że zawodnicy UT. mają bardzo szczupły repertuar umiejętności. Na usprawiedliwienie możnaby dodać, że w pomocy brakło Pilca, najlepszego gracza w drużynie. Wątpić należy jednak, czy nawet jego udział wpłynąłby na poprawę gry całego zespołu.

Występ Tymosławskiego wypadł nieszczególnie. Widać było, że Tymosławski oszczędzał się ze względu na poważną kontuzję nogi, jakiej doznał swego czasu. Nowy nabytek UT. zdradzał chęć do gry zespołowej, jednak wobec zupełnego niemal braku zrozumienia u partnerów nie dawało to żadnych wyników.

Obok Falkowskiego w drużynie U. T. na poziomie grał jedynie Świętosławski, który był jednak b. mało zatrudniony.

Z obrońcy „Janusza" może w przyszłości być pożytek.

Sędziował słabo p. Konieczka z Pomorza.

**KRAKÓW:**

**AKS.—GARBARNIA 3:2 (0:0)**

W Krakowie rozegrane zostały dwa mecze ligowe: AKS.—Garbarnia i Cracovia — Warszawianka.

Czwórmecz ligowy przy pięknej, lecz wietrznej pogodnie był wielką atrakcją Krakowa, gromadząc blisko 8000 widzów, w tym ok. 1000 ślązaków. Poziom gry obu spotkań był jednak bardzo niski i rozczarował widownię.

W pierwszym meczu AKS. z Chorzowa odniósł szczęśliwe zwycięstwo nad Garbarnią 3:2 (0:0), przy czym Garbarnia prowadziła już 2:0.

Przebieg tego spotkania zniekształcił w dużej mierze porywisty wiatr, który utrudniał normalne prowadzenie piłki. Grający z wiatrem ślązacy byli w tej części dużo słabsi od twardej Garbarni. Mimo obustronnych usiłowań do przerwy utrzymuje się wynik bezbramkowy. Po zmianie pól początkowo Garbarnia opanowuje boisko.

W 16-ej minucie Ignaszek ostrym strzałem ze skrzydła zdobywa prowadzenie dla Garbarni, w 20-ej minucie obrońca Garbarni Piątek egzekwuje rzut wolny, z którego głową Pazurek zdobywa drugi punkt Radość na widowni trwała niedługo. Ślązacy już w następnej minucie podchodzą pod bramkę z podania Sekuły, Pytel zdobywa pierwszy punkt, a w kilkanaście sekund potem Pochopin wyrównuje do 2:2.

W obu wypadkach bramki padły z winy obrony i bramkarza, który przy drugiej bramce wypuścił piłkę z rąk. Od tego momentu gra się zaostrza. Bramkarza Mrugałę zniesiono na chwilę z boiska. Atak śląski gra coraz lepiej i skuteczniej. W 35-ej minucie Sekuła zdobywa decydującą o zwycięstwie bramkę.

Zawody prowadził p. Krukowski z Warszawy.

**CRACOVIA—WARSZAWIANKA 2:1 (1:1).**

W drugim meczu Cracovia po bardzo słabej grze pokonała Warszawiankę 2:1 (1:1). Dawno już zwolennicy Cracovii nie widzieli tak słabej formy biało-czerwonych. Na tle gry miejscowych drużyna Warszawianki wybijała się grą szybką i dobrą kondycją, lecz było to w sumie za mało, aby sforsować linie defenzywne Cracovii.

Pierwszą bramkę dla Cracovii uzyskał w 25-ej minucie Pająk z rzutu wolnego. Gra dalej toczy się w słabym tempie i dopiero w 40-ej minucie z winy obrony Święcki wyrównuje dla Warszawianki.

Po zmienie pól gra mimo iż wiatr ustał pozostawia w dalszym ciągu dużo do życzenia pod wzlędem techniczym i zamienia się miejscami w brutalną kopaninę. Pod koniec przy dopingu widowni Cracovia przygniata i w 33-ej minucie pięknym strzałem Zembaczyński zdobywa zwycięską bramkę dla Cracovii.

Z drużyny warszawskiej, która wystąpiła bez Martyny, wyróżnił się obrońca Joksz, w pomocy Hagendorf, a w ataku Baran i Święcki. Zawody prowadził p. Raetting z Łodzi.

**CHORZÓW:**

**RUCH—POGON 4:1 (2:1)**

Rozegrany w Chorzowie mecz ligowy pomiędzy Ruchem a lwowską Pogonią zakończył się zwycięstwem Ruchu w stosunku 4:1 (0:1).

Do przerwy Pogoń grając z wiatrem miała lekką przewagę, nie potrafiła jej jednak uwydatnić cyfrowo, mimo, że posiadała ku temu sporo okazji. Atak Pogoni grał jednak w tym okresie zbyt miękko i temu przypisać należy, że Pogoń do przerwy zdobyła tylko jedną bramkę w 24 min. z rzutu karnego strzelonego przez Szmidta.

Po przerwie Ruch mając sprzymierzeńca w silnym wietrze z miejsca zyskuje przewagę, która trwa do końca meczu, chociaż i Pogoń miejscami zdobywa się na kilka składnych akcyj. Rezultatem przewagi Ruchu są 4 kornery, jednak niewykorzystane.

W 12-ej minucie Ruch uzyskuje wyrównanie kiedy sędzia za wątpliwy faul podyktował rzut karny zamieniony przez Peterka na bramkę.

Po zdobyciu tej bramki Ruch nadal przeważa i w 25 minucie po pięknym zagraniu Wilimowskiego z Wodarzem ten ostatni przyzmiennym plasowanym strzałem zdobywa drugą bramkę. Gra w następnej chwili staje się ostra i sędzia raz po ra dyktuje rzuty wolne. Ruch jest jednak stroną nadal przeważającą i zdobywa w 37-ej minucie przez Słotę i w 44-ej minucie przez Wilimowskiego dalsze bramki decydujące o jego zwycięstwie. Widzów ok. 4000. Sędzia p. Frank z Warszawy.

**WARSZAWA:**

**POLONIA — WARTA 3:1 (2:1)**

Polonia była zespołem lepszym i wygrała po dość ostrej walce.

W pierwszej połowie Polonia zdobyła bramkę przez Odrowąża, zaś Warta przez Szreiera. W drugiej połowie dwie dalsze bramki dla Polonii zdobyli Kulla i Odrowąż

Sędziował p. Rutkowski.

Widziów 4 tysiące.

**TABELA LIGOWA.**

Po niedzielnych meczach o mistrzostwo Ligi prowadzenie tabeli objęła mistrzowska drużyna Polski Ruch przed krakowskimi drużynami: Wisłą i Cracovią. Warta została zepchnięta z 1-go na 4-te miejsce.

| Klub | Il. gier | st. pkt. | st. br. |
|---|---|---|---|
| 1) Ruch | 3 | 4:2 | 10: 3 |
| 2) Wisła | 2 | 4:0 | 5: 2 |
| 3) Cracovia | 2 | 4:0 | 4: 2 |
| 4) Warta | 2 | 2:2 | 8: 3 |
| 5) Polonia | 2 | 2:2 | 4: 3 |
| 6) Pogoń | 2 | 2:2 | 6: 5 |
| 7) A. K. S. | 2 | 2:2 | 4: 4 |
| 8) Garbarnia | 3 | 2:4 | 5: 9 |
| 9) Warszawianka | 2 | 0:4 | 1: 7 |
| 10) Union Touring | 2 | 0:4 | 1:10 |

**LUBLIN POKONAŁ W MECZU BOKSERSKIM WARSZAWĘ 10:6.**

Międzymiastowy mecz bokserski Lublin — Warszawa zakończył się niespodziewanym zwycięstwem Lublina w stosunku 10:6. Warszawa wystawiła rezerwowy skład

**BIEG NA PRZEŁAJ W POZNANIU.**

W Poznaniu odbył się bieg na przełaj „Kuriera Poznańskiego" na dystansie 5.200 mtr. W grupie seniorów bieg wygrał Płotkowiak (Warta), zaś w grupie juniorów Olszewski.


**Swiatowej sławy motocykle „B.M.W." „WANDERER" i „EXPRESS"**

już nadeszły

**Erwin Stibbe**

**Reprezentacja Maszyn Biurowych i Kas Kontrolnych**

**Łódź, ul. Piotrkowska 130, tel. 245-90**

## Kolarze łódzcy wysłali depeszę hołdowniczą

### do Marszałka Smigłego-Rydza

Otwarcie sezonu kolarskiego w Łodzi, które odbyło się w dniu wczorajszym, miało charakter b. uroczysty. Ogółem w otwarciu wizęło udział 450 osób wraz z zarządem Łódzkiego Okręgowego Związku Kolarskiego na czele.

Kolarze łódzcy udali się do Pabianic, gdzie im na spotkanie wyruszyło 75 kolarzy pabianickich. Wszyscy wspólnie udali się na nabożeństwo w kościele Najświętszej Marii Panny, które odprawił proboszcz ks. Szadko. Po Mszy św. ks. Szadko wygłosił piękne okolicznościowe kazanie. Następnie kolarze po złożeniu wieńca przed pomnikiem Legionisty przedefilowali przed Zarządem Okręgu. Po defiladzie odbył się w Parku Wolności wspólny obiad. Prezes ŁOZK. p. Wacław Szymski wygłosił do kolarzy przemówienie, apelując o przeprowadzenie w klubach zbiórki na FON. i Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej.

Na zakończenie uroczystości wysłany został do Pana Marszałka Śmigłego-Rydza telegram następującej treści: „Marszałek Edward Śmigły-Rydz, Warszawa.

**Otwierając sezon kolarski nabożeństwem i złożeniem wieńca przed pomnikiem Legionisty w Pabianicach. my kolarze okręgu łódzkiego ślemy Tobie, Panie Marszałku wyrazy hołdu i meldujemy posłusznie, że na Twój rozkaz staniemy jak jeden mąż w obronie granic Najjaśniejszej Rzplitej. Łódzki Okręgowy Związek Kolarski".**

# Mistrzostwa piłkarskie kl. A.

## Nieznaczne zwycięstwo ŁKS.-u nad Sokołem pabianickim

### Wysoka porażka K. P. Zjednoczone

Dalsze mecze piłkarskie o mistrzostwo łódzkiej klasy A przyniosły dużą niespodziankę w postaci wysokiej porażki leadera tabeli KP Zjednoczone w spotkaniu z rezerwowym zespołem UT.

W pozostałych meczach ŁKS pokonał w nieznacznym stosunku pabianicki Sokół, ŁTSG z trudem uporał się z SKS-em, Wima uległa niespodziewanie WKS-owi, zaś PTC pokonało w Pabianicach Burzę.

Wyniki wczorajszych meczów były następujące:

**Ł.K.S. — SOKÓŁ (Pabianice) 2:1 (0:1).**

Zanosiło się na sensację, gdyż do pauzy Sokół prowadził 1:0. ŁKS miał wyraźnie słaby dzień. Eksperyment z Tadeusiewiczem na środku ataku był chybiony. Gałecki zdradzał dużą niepewność i zawinił bramkę, a Koczewski i Rudnicki też wykazują spadek formy. Głównie jednak zawodził atak, który był bez kierownika, Dopiero po pauzie gdy kontuzjowany Tadeusiewicz przeszedł do pomocy na miejsce Galumbińskiego gra napadu zyskała na skuteczności, decydując o wyniku zawodów. Młoda drużyna Sokoła grała ambitnie, dobrze obstawiała przeciwnika i właściwie broniła się, atakując tylko z wypadów. Gra toczyła się z wyraźną przewagą ŁKS, lecz pierwsza bramka padła dla Sokoła tuż przed przerwą. Po odpoczynku ŁKS narzucił gwałtowne tempo i w ciągu minuty uzyskał dwie bramki: pierwszą zdobył z podania Króla, Miller głową, a drugą — ostrym strzałem Król. Dalsze ataki wyniku nie przyniosły. Poziom gry nie wysoki.

Sędziował p. Hendeles.

Przedmecz rezerw 9:0 dla ŁKS.

**Ł.T.S.G. — STRZELECKI K. Sł 3:2 (1:2).**

Mecz zakończył się z trudem wywalczonym zwycięstwem ŁTSG., które decydującą bramkę uzysało na pół minuty przed zakończeniem gry. Miernikiem sił byłby wynik remisowy.

Do pauzy SKS grając z wiatrem uzyskał dwie bramki: przez Maciejaka — głową i po rzucie wolnym w zamieszaniu podbramkowym. Do pauzy jedyną bramkę zdobyło ŁTSG przez Voigta nie wyzyskując przyznanego rzutu karnego. Po pauzie ŁTSG, mając za sobą wiatr, przeważa zdecydowanie. Wyrównującą bramkę z rzutu karnego zdobył Królewiecki, a na chwilę przed zakończeniem meczu Voigt po rzucie z rogu ustalił wynik spotkania. Gra była spokojna. Obie drużyny wykazały niezłą formę, chociaż ŁTSG miało dwóch rezerwowych.

Sędziował p. Szperling.

Przedmecz rezerw 6:1 dla SKS.

**Union Touring I b. — K. P. Zjednoczone 5:0 (1:0).**

Mecz zakończył się sensacyjną porażką leadera tabeli. Wynik specjalnie godny uwagi, gdyż przed kilku tygodniami ligowa drużyna UT. przegrała z KP Zjednoczone 0:3. Union Touring zagrał bardzo dobrze, wykorzystując wszystkie błędy przeciwnika. Gra rozpoczęła się dość ostro i w niedługim czasie sędzia wykluczył po jednym zawodniku z każdej drużyny: Niewiadomskiego z KP Zjednoczone i Kowalskiego z UT. Do pauzy UT. zdobył jedną bramkę ze strzału Karbowskiego. Po przerwie UT. jest ruchliwszy i nadal przeważa. Wkrótce też wynik podwyższa Wieliszek wykorzystując rzut karny. Z tą chwilą KP Zjednoczone całkowicie załamuje się, grając przy tym dłuższy czas w 9-tkę. Dalsze dwie bramki zdobywa Wieliszek znów z rzutu karnego i z przeboju, a wynik ustala Karbowski. Należy zaznaczyć, że KP Zjednoczone nie wykorzystło rzutu karnego.

Sędziował p. Dymant.

**WKS—WIMA 2:1 (2:0)**

Drużyna WKS zagrała bardzo ambitnie i bojowo dzięki temu zdołała zapewnić sobie zwycięstwo, które było zresztą całkokiem zasłużone. W pierwszej części gry WKS miał dużą przewagę nad słabo grającą Wimą i zdobył w tym czasie bramki ze strzałów Staszczaka i Steglińskiego. Po pauzie gra wyrównała się i Wima częściej dochodziła do głosu. Wojskowi nieco opadli na siłach. W tym okresie bramkę dla Wimy zdobył Uptas.

Sędzia p. Jańczyk.

Przedmecz rezerw 2:0 dla WKS.

**PTC. — BURZA 2:0 (0:0).**

Mecz odbył się w Pabianicach oczekiwany z dużym zainteresowaniem. W derbach lokalnych zwyciężyło PTC, będąc drużyną lepszą, zwłaszcza po pauzie. Obie bramki zdobył Mielczarek, w tym jedną z rzutu karnego, a drugą z dalekiego efektownego strzału.

Sędziował p. Pietrzak.

Widzów ponad 1 tys.

* * *

W związku z udziałem ŁKS tylko w drugiej kolejce rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo klasy A prowadzić będziemy dwie tabele: jedną mistrzowską, drugą kwalifikacyjną.

Po niedzielnych spotkaniach obie wspomniane tabele przedstawiają się jak następuje:

**TABELA MISTRZOWSKA**

| Klub | Il. gier | Stos. pkt. | St. bram. |
|---|---|---|---|
| 1) K.P. Zjednoczone | 12 | 15: 9 | 23:17 |
| 2) Ł. T. S. G. | 11 | 14: 8 | 25:15 |
| 3) Wima | 12 | 14:10 | 21:17 |
| 4) U. T. Ib | 12 | 13:11 | 23:15 |
| 5) W. K. S. | 12 | 13:11 | 16:22 |
| 6) P. T. C. | 11 | 11:11 | 16:14 |
| 7) Burza | 12 | 11:13 | 18:19 |
| 8) S. K. S. | 11 | 10:12 | 25:19 |
| 9) Sokół (Pab.) | 11 | 10:12 | 17:22 |
| 10) Sokół (Zgierz) | 10 | 3:17 | 7:31 |

**TABELA KWALIFIKACJNA.**

| Klub | Il. gier | Stos. pkt. | St. bram. |
|---|---|---|---|
| 1) Ł K S | 3 | 6:0 | 13:3 |
| 2) U. T. Ib | 3 | 4:2 | 7:1 |
| 3) Sokół (Pab.) | 3 | 4:2 | 5:2 |
| 4) Ł. T. S. G. | 2 | 4:0 | 5:3 |
| 5) W. K. S. | 3 | 4:2 | 5:6 |
| 6) Wima | 3 | 2:4 | 4:4 |
| 7) P. T. C. | 3 | 2:4 | 3:3 |
| 8) S. K. S. | 3 | 2:4 | 7:12 |
| 9) KP. Zjednoczone | 3 | 2:4 | 5:8 |
| 10) Sokół (Zgierz) | 1 | 0:2 | 0:3 |
| 11) Burza | 3 | 0:6 | 0:8 |

# Lekkoatletki rozpoczęły sezon

### ŁKS.—K. P. Zjednoczone 39 : 34

Na stadionie KP Zjednoczone odbył się pierwszy w sezonie mecz lekkoatletyczny pań ŁKS—KP. Zjednoczone.

W poszczególnych konkurencjach osiągnięto następujące wyniki: bieg 60 m. Kreterówna (ŁKS) 8.9, 100 m. Kreterówna 14.6, skok w dal Noskiewiczowa (ŁKS). 4.40, skok wzwyż Bilariuszówna (Zjedn.), 1.30, oszczep Noskiewiczowa 28.95, kula Dreslerówna (Zjedn.) 9.03; 4x100 ŁKS. 1:01,7 przed KP. Zjednoczone w czasie identycznym.

Poza tym odbył się bieg panów na 2 km., w którym startowało 12 zawodników, w tym 8 z KP Zjednoczone i 4 z ŁKS.

Sensacją było zwycięstwo Myszkowskiego (Zjedn.) w czasie 6:17,4 nad Kurpesą (ŁKS), który uzyskał czas 6:26,2.

Trzecim był Galewski (Zjedn.) 6.33, Myszkorowski i Wróblewski (ŁKS).

W ogólnej punktacji meczu pań zwyciężyła drużyna ŁKS 39:34 pkt.

# Sukces polskich szermierzy na Węgrzech

### Dwóch Polaków w finale

W niedzielę odbyły się w Budapeszcie w kasynie oficerskim zawody szermiecze o puchar Goemboesa, w których wzięli udział również Polacy.

Do zawodów we florecie stanął ppor. Lis, wykazując bardzo dobrą technikę. Debiut ppor. Lisa wypadł doskonale, doszedł on do półfinału, mając trzy zwycięstwa, a odpadł następnie różnicą jednego trafienia.

Do szabli stanęli wszyscy polscy zawodnicy bawiący na Węgrzech oraz 26 węgierskich szermierzy. Sensacją zawodów był fakt wyeliminowania w półfinałach przez Polaków olimpijczyka Rajcsanyi i mistrza Europy Gerevicha. Ogółem do półfinału za kwalifikowało się 3-ch Polaków: Segda, Dobrowolski i Suski, a do finału po ciężkich walkach doszli Segda i Dobrowolski. Suski pokonał olimpijczyka Rajcsanyi ale odpadł w półfinale różnicą jednego trafienia.

W rozgrywkach finałowych Segda wykazał bardzo dobrze przygotowanie techniczne i kondycyjne, zajmując 5-te miejsce w ogólnej klasyfikacji. Drugi z Polaków Dobrowolski sklasyfikował się na 9-ym miejscu.

Techniczne wyniki zawodów: floret — 1-szy Hatszegi 8 zwycięstw, 2) Palocz 6 zwycięstw, 3) Meszlenyi — 5 zwycięstw.

Szabla: 1) Marzlay — 7 zwyc., 2) Kovacs — 6 zwyc., 3) Rajczy — 5 zwyc. Z Polaków 5-ty z kolei Segda miał 4 zwycięstwa, a 9-ty Dobrowolski 1-no zwycięstwo.

Drużyna polska rozegra dn. 21 bm. mecz z reprezentacją wojskową Węgier. Mecz ten wzbudził olbrzymie zainteresowanie w Budapeszcie.

**TURNIEJ W PIŁCE RĘCZNEJ.**

W dalszym ciągu rozgrywek turnieju piłki ręcznej o nagrody Okręgowego Urzędu WF. w Łodzi odbyły się w ciągu niedzieli następujące spotkania.

W koszykówce męskiej Makabi najniespodziewaniej pokonało mistrza Łodzi IKP 33:25 (12:8) będąc drużyną lepszą.

Drużyna IKP wystąpiła wprawdzie w osłabionym składzie nie mniej jednak zawiodła. Drugą niespodziankę sprawił KP Zjednoczone, który pokonał Wimę 27:24 (14:12). Wreszcie ŁKS wygrał z WKS 48:34 (21:19).

W siatkówce żeńskiej IKP pokonało Makabi 2:0, Kruszender — Wima 2:1, Znicz — Wima 2:0, i ŁKS—IKP. 2:0,

Do finałów w koszykówce męskiej zakwalifikowała się drużyna ŁKS i zwycięzca zawodów Makabi — Zjednoczone, które się odbędą w środę w hali sportowej o godzinie 19-ej.

W siatkówce żeńskiej w finale grać będą: ŁKS i Znicz.

# Sportowcy litewscy w Polsce

### Kowno—Warszawa 7 : 2 w tenisie stołowym

W niedzielę w hali sportowej YMCA w Warszawie rozegrany został mecz tenisa stołowego Warszawa—Kowno. Impreza ta była pierwszym oficjalnym występem sportowców litewskich w Polsce.

Mecz zakończył się wysokim zwycięstwem Kowna w stosunku 7:2. Jedyne dwa punkty dla Polski zdobył rezerwowy nasz gracz Rechtleben.

Wyniki szczegółowe są następujące

Variakajis — Piórowicz 21:16, 21:10

Duskosas — Gaj 21:19, 21:16,

Nikolskis E. — Kugler 21:14, 21:14,

Duskesas — Piórowicz 21:13, 21:13,

Nikolskis E. — Gaj 16:21, 21:12, 21:18

Rechtleben — Variakajis 21:11, 21:18,

Dzindziłauskas — Piórowicz 18:21, 21:17 21:15

Rechtleben — Meilus 21:15, 21:10.

Dzindziłauskas — Gaj 21:12, 21:15.

Omawiany przez nas mecz zakończył się pełnym sukcesem sportowym i finansowym organizatorów. Publiczność przybyła nadspodziewanie licznie (ponad 600 osób)

## Walne Zgromadzenie Związku Dziennikarzy Sportowych, Oddział w Łodzi

W sobotę odbyło się w sali Zw. Strzeleckiego doroczne walne zgromadzenie Zw. Dziennikarzy Sportowych Oddziału Łódzkiego. Zebraniu przewodniczył red. Feja.

Na wstępie uczczono przez powstanie pamięć zmarłych członków organizacji kol. kol. śp. Hammerlinga i Aleksandrowicza, po czym przystąpiono do dalszych obrad.

Złożone sprawozdania przez ustępujący zarząd przyjęto niemal bez dyskusji i jednogłośnie udzielono zarządowi absolutorium.. Wyborów pełnego nowego [illegible] du nie dokonano z braku kandydató[illegible] bec czego walne zebranie przerwan[illegible] to wynik mało poważnego wystąpienia [illegible] których osób biorących udział w obradach.

**O PRYMAT W MISTRZOSTWACH NIŻSZYCH KLAS PIŁKARSKICH.**

Poza meczami piłkarskimi o mistrzostwo klasy A rozegrano na boiskach łódzkich szereg spotkań w klasach niższych. Wyniki tych meczów były następujące:

**Widzew— Sokół (Łódź) 4:1 (1:0).**

Widzew zagrał bardzo dobrze. Grając z wiatrem uzyskał jedną bramkę. Sokół nie wykorzystał tego i po przerwie mając wiatr za sprzymierzeńca zagrał słabo. Jedyną bramkę dla Sokoła zdobył Włodarczyk. Makabi— Boruta (Zgierz) 1:1. TUR — Hakoah 1:1 (0:0). i Sokół (Aleksandrów) — Bar Kochba 3:1.

**Mistrzostwa drużyn juniorów:**

Widzew— Jutrznia 7:0 (4:0) TUR — ŁTSG 6:1. KP. Zjednoczone — ŁKS 4:0 (4:0), Bar Kochba SKS (powiat) 3:0 walkower. Union Touring — Sokół (Ł) 4:2.

Dział oficjalny ŁOZLA.

**KOMUNIKAT ZARZĄDU NR. 3,**
**z dnia 15 kwietnia 1939 r.**

1. Wzywa się następujące kluby do uregulowania należności z lat ubiegłych:

K. S. Boruta, K. S. Geyer, Hakoah, Harcerski K. S., K. S. Ikape, Policyjny K. S., TUR. Union-Touring, K. S. Wima, Ł. K.S.

2. Wzywa się wszystkie kluby (z wyjątkiem PKS-u do uregulowania składek członkowskich należnych ŁOZLA, za rok 1939. W wypadku nieuiszczenia powyższych należności do dnia 1 maja b.r. zawodnicy klubów zadłużonych nie będą dopuszczeni do zawodów organizowanych przez ŁOZLA.

Przypomina się, iż skarbnik ŁOZLA urzęduje w czwartki w godzinach od 19—21.


DZIAŁ LEKARSKI

DR. Gustaw MARKIEWICZ
choroby skórne i weneryczne
Zwirki 1-c, tel. 128-75
od 7 do 8 rano i od 5 do 8 wiecz.

Dr. HENRYKOWSKI
specjalista chorób wenerycznych skórnych i seksualnych
TRAUGUTTA 9, fr. 1 p., tel. 262-98
przyjmuje od 8—11 i od 6—9 w.
niedz. i święta od 9—12.30 po poł.
Dla skórnie chorych godz. ambulator. od 10—11 i od 5 —6 pp.

Dr. ŁAGUNOWSKI
specjalista chorób wenerycznych seksualnych i skórnych
(Gabinet Roentgeno- i światłolecznicy
PIOTRKOWSKA 70. Telefon 181-83
Od 8—10, 1—2.30 i 6—9 w. w św. 10—1)

Lekarz-dentysta
S. WATNICKA
ul. Napiórkowskiego 65
tel. 172-33.
(Róg Lubelskiej) front I piętro
Przyjmuje od g. 9—1 w poł. od 3—8 w

Doktór Medycyny
Gustaw Kohn
Specjalista akuszer - ginekolog diatermja
ul. Piłsudskiego 51 tel. 170-03
Przyjmuje od 8—10 i od 4—8 w

Czy pamiętą Pani
o pięknym wiosennym pulowerku czy sweterku elegackiej sukni czy kamizelce, zrobionych na drutach?
Pozwoli Pani sobie pomóc? Stałe bezpłatne pokazy ściegów w Błękitnym Saloniku. Najnowsze żurnale
WŁOCZKI — WEŁNY
TRÓJKĄT w KOLE
6 Sierpnia 2 (róg Piotrk.)
Tel. 167-26


**Przetarg**

Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi ogłosiła w „Monitorze Polskim" z dnia 15/.IV 1939 r. Nr. 87 przetarg nieograniczony na urządzenie chłodni w Sanatorium w Tuszynku-Poduchownym.

Termin składania ofert do dnia 29 kwietnia 1939 roku, godziny 12-ej.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 29 kwietnia r. b. o godz. 13-ej.


PRZYJACIEL
twego gospodarstwa jest płyn LUNA który czyści szyby, lustra, srebra i platery.

PIERWSZE PRZYKAZANIE
eleganckiego Pana: używaj mydło do golenia PIXIN.

Czy hańbiący zawód matki może piętnować córkę?
oto rewelacyjny temat niezwykle śmiałego i porywającego filmu erotyczno-obyczajowego
IWETA
zrealizowanego wg. GUY de MAUPASSANTA
W roli 16-letniej dziewczyny, którą matka usiłuje wciągnąć na drogę demoralizacji nowa gwiazda ekranu
RUTH HELLBERG
WKRÓTCE W KINIE „PALACE"

Reklama to dźwignia handlu!

RÓŻE
w wielkim wyborze w pierwszorzędnych odmianach po cenach przystępnych polecają
»Ogrody Widzewskie« Sp. z o. o.
poczta Pabianice, sk. poczt. 54, tel. 341. Dojazd tramwajem Pabianickim do przystanku Widzew-Żdżary skąd 1 km.

100% PEWNOŚCI DAJE
„OLLA" GUM...

OGŁOSZENIA DROBNE

MIESZKANIA 1 pokojowe od — 50 kw., I p. z kuchnią od zł. 65 kw. 2 p. z kuchnią od zł. 160 kw. 3-4-5-6 pokojowe, lokale handlowe, pokoje umeblowane garsoniery od zł. 25 m. poleca „Kosmos" właść. Jan Burchart, Piotrkowska 111 tel. 147-46.

SKLEP frontowy do wynajęcia. Piotrkowska 103. dozorca wskaże.

MASZYNKI do wyrobu siatek na płoty, poleca wytwórnia Nawrot 32.


Do akt. Nr. Km. 80/X/39

**OBWIESZCZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 10-go Leonard Naborowski zamieszkały w Łodzi, ul. Zachodnia 41 na zasadzie art. 602 KPC. ogłasza że w dniu 26 kwiet. 1939 r. o godz. 14. w Łodzi, ul. Srebrzyńska 36 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie 2 rolwagi i maszyna oszac. na łączną sumę zł 1.200 gr. —, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym

Łódź, dn. 12 kwietnia 1939 r.

Komornik L. Naborowski.


Zł. 4.40 wraz z DODATKIEM KSIĄŻKOWYM i dostawą do DOMU KOSZTUJE najpopularniejszy dziennik »KURIER ŁÓDZKI«
TELEFON Nr. 182-48 lub 102-29
ADRES ŻWIRKI 2 i PIOTRKOWSKA Nr. 11.



Redaktor naczelny i wydawca: JAN STYPUŁKOWSKI.
Odbito w drukarni przy ul. Piotrkowskiej 195 (Żwirki 7 dawniej Karola) w Łodzi.

Redaktorzy: działu politycznego — Jan Stypułkowski; działu kroniki [illegible] i krajowej — Klaudiusz Lityński; działu depesz — Feliks Tomaszewski; działu gospodarczego i działu sporto[illegible] — Hieronim Feja; dodatków niedzielnych i świątecznych — Michał Walter; Mały Kurier— Henryk Rudnicki. Za ogłoszenia i artykuły reklamowe odpowiada Franciszek Chmielowski, — wszyscy zamieszkali w Łodzi.